Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III, II

Rok XV. Kraków, środa 10 lutego 1932 Nr. 41

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Wielka dyskusja rozbrojeniowa
rozpoczęła się w Genewie
Wczoraj przemawiali delegaci Anglji i Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 8. 2. (K) **Dziś przed południem otwarta została na konferencji rozbrojeniowej dyskusja generalna.** Sala obrad, galerje dla publiczności i loża dziennikarska wypełnione są po brzegi.

O godz. 10.15 prezydent konferencji Henderson otwiera obrady i udziela głosu angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych sir **John Simonowi**, który wygłosił godzinne przemówienie. Zaznaczył on na wstępie, że nadszedł już najwyższy czas, aby pomyśleć poważnie o kwestji rozbrojenia, ponieważ pokolenie, które bezpośrednio i w pełnej świadomości przechodziło ostatnią wojnę światową, **powoli ustępuje miejsca pokoleniu, dla którego wojna jest zaledwie wspomnieniem lat dziecięcych.** Simon wskazał na **nierówność uzbrojenia państw** i celem uniknięcia dalszych komplikacyj zaleca przeprowadzić ścisłe zbadanie obecnego stanu zbrojeń, co ma być punktem wyjścia dla przyszłego rozbrojenia. Zbija dalej tezę, jakoby wysoki stan uzbrojenia **dawał gwarancję bezpieczeństwa.** W najlepszym razie sprawia po jednej stronie **iluzję bezpieczeństwa,** po drugiej zaś zaostrza **uczucie niebezpieczeństwa.** Ideałem bezpieczeństwa jest **równe bezpieczeństwo dla wszystkich,** a to zależy od **ograniczenia zbrojeń. Celem obecnej konferencji jest nietylko ograniczenie, lecz obniżenie** zbrojeń. Simon zapowiedział,że delegacja angielska podda projekt rządu francuskiego **szczegółowemu i życzliwemu zbadaniu i przyjmie wszystkie wnioski,** które uzna za użyteczne i celowe. W zakończeniu swego przemówienia Simon oświadczył, że Wielka Brytanja przyjmuje za podstawę dalszych prac **projekt konwencji i zawarte w nim metody w sprawie ograniczenia zbrojeń przez ustalenie najwyższych cyfr zbrojeniowych.** Anglja wypowiada się za utworzeniem **stałej komisji rozbrojeniowej oraz żąda zniesienia wojny gazowej i chemicznej, jak również zniesienia łodzi podwodnych.** Specjalną uwagę poświęca Anglja tym zakazom lub ograniczeniom, kóre zmierzają do osłabienia lub usunięcia środków zaczepnych.

Po przemówieniu Simona zabrał głos francuski minister wojny Tardieu,

Podkreślił i on na wstępie, że zadaniem konferencji jest przygotowanie ograniczenia i obniżenia zbrojeń. Może to nastąpić tylko pod następującemi warunkami: **Najpierw musi zaistnieć bezpieczeństwo, co jest kardynalnym warunkiem rządu francuskiego.** Dalej musi być zagwarantowana **akcja wspólna wszystkich państw na wypadek zaatakowania jednego państwa musi być uwzględniona sytuacja geograficzna a wreszcie specjalne warunki.** Warunki, pod jakiemi może nastąpić ograniczenie lub obniżenie zbrojeń będzie tylko wtedy możliwe, jeśli wprowadzony będzie **międzynarodowy** system bezpieczeństwa i gwarancji, obowiązujący wszystkie państwa.

Naród francuski niczego innego nie pragnie, jak ochrony i bezpieczeństwa. Francja dawała już dowody dobrej woli, **ewakuując Nadrenję o 5 lat przed terminem, ustalonym w traktacie wersalskim.** W dalszym ciągu swej mowy Tardieu dał do zrozumienia, że **zasadniczym, warunkiem poważnego kroku w dziedzinie rozbrojeniowej jest przyjęcie programu francuskiego.** Mowę swoją, często przerywaną burzliwemi oklaskami, zakończył Tardieu stwierdzeniem, że układ rozbrojeniowy bez gwarancji bezpieczeństwa byłby **brutalną premją dla tych, którzy technikę swoją przystosowali do celów wojennych.**

* * *

Moskwa 8. 2. PAT Prasa sowiecka podejrzewa Francję, że pragnąc zachować status quo w zbrojeniach, dąży do zerwania konferencji rozbrojeniowej. Zgłoszony projekt rozbrojenia — według określenia genewskiego korespondenta „Tass" — niema nic wspólnego z zagadnieniem rozbrojeniowem. Stanowi on rzekomo wyraźną obstrukcję, obliczoną na to, że w razie jego odrzucenia Francja będzie mogła nietylko przewlec obrady, ale nawet zerwać konferencję rozbrojeniową.

Pod Szanghajem dalej wre walka

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 8. 2. (B) **Walki pod Szanghajem trwają** w dalszym ciągu i koncentrują się głównie **wokół fortyfikacyj w Wusung.** 6 krążowników i 21 kontrtorpedowców japońskich bierze udział w bombardowaniu twierdz chińskich, które trzymają się dalej mimo częściowego zniszczenia ich przez artylerję japońską. **Wczoraj 20 samolotów japońskich bombardowało twierdze chińskie przez 4 godziny.** W zajętym porcie Wusung lądują dalsze posiłki wojskowe. Oczekują, że w najbliższych godzinach podejmą Japończycy **atak generalny na twierdze chińskie.**

Moskwa. 8. 2. PAT. Korespondenci pism sowieckich donoszą, że Chińczycy mieli otrzymać z Nankinu znaczne posiłki, m. in. artylerję zenitową. Japończycy ściągnęli również większe siły. Bombardowanie przedmieść Szanghaju przez artylerję japońską trwa w dalszym ciągu. Japończycy przygotowują się do generalnego ataku na pozycje chińskie.

Japonja wprowadza „ład"

Moskwa. 8. 2. PAT. Wojska japońskie, po usadowieniu się w Charbinie rozpoczynają prace, mające na celu zaprowadzenie ładu w Mandżurji południowej. Oddziały Din-Czou maszerują wzdłuż linji kolei wschodnio-chińskiej w kierunku wschodnim. Przerwa w ruchu tej kolei jest podobno zlikwidowana. Dziś miał być przywrócony ruch pasażerski. **Zajęcie Charbinu ma ułatwić Japonji utworzenie nowego rządu mandżursko-mongolskiego. Rząd ten ma powstać już w dniach najbliższych.**

„Demilitaryzacja Mandżurji"
Nowy projekt japoński

Tokio 8. 2. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło z propozycją, uważaną za balon próbny, stworzenia zdemilitaryzowanych stref szerokości 15 do 20 mil dookoła głównych portów handlowych chińskich, a mianowicie Szanghaju, Hankouu, Tienstinu, Kantonu i Tsingtau. Mandżurja miałaby być zdemilitaryzowana, przyczem część wojsk chińskich, najbardziej zdyscyplinowanych, miałaby zostać w charakterze policji.

* * *

Tokio 8. 2. PAT. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że poszczególne mocarstwa nie zostały jeszcze powiadomione o projekcie japońskim, dotyczącym demilitaryzacji stref dokoła miast chińskich. Jednak przedstawiciele dyplomatyczni Japonji zagranicą otrzymali instrukcje poruszeniat tej sprawy przy najbliższej sposobności, czy to w drodze oficjalnej czy nieoficjalnej.

Naprężenie japońsko-amerykańskie

Londyn. 8. 2. PAT. Wedle doniesień „Daily Herald" stosunki między St. Zjednoczonemi a Japonją doznały poważnego zaostrzenia wskutek sytuacji w Szanghaju. Ambasador amerykański w Tokio w rozmowie wczorajszej z japońskim ministrem spraw zagranicznych oświadczył po ostrej wymianie zdań, że z powodu wysłania przez Japonję posiłków wojskowych do Szanghaju, St. Zjednoczone nie mogą już dawać wiary deklaracjom rządu japońskiego.

Delegat chiński żąda zwołania Rady Ligi Narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa. 8. 2. (K)) Delegat chiński Yen wniósł do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów wniosek, domagający się natychmiastowego odbycia posiedzenia Rady Ligi Narodów celem podjęcia obrad nad sprawozdaniem korpusu konsularnego w sprawie wypadków w Szanghaju.

—oSo—

Litwinow pod silną ochroną policji

Genewa 8. 2. PAT. W związku z pismem sowieckiego komisarjatu dla spraw zagranicznych do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów, zawiadamiającem o rzekomem niebezpieczeństwie zamachu na Litwinowa, władze szwajcarskie, którym pismo to zostało zakomunikowane, zarządziły wzmocnienie ochrony policyjnej delegacji sowieckiej, a w szczególności osoby Litwinowa.

Koniec wolnego handlu

Pod takim, niemal tragicznie brzmiącym, tytułem przyniosła prasa wiadomości o przejściu Anglji do systemu ochrony celnej. W określeniu tem istotnie niema przesady. Zasada wolnego handlu międzynarodowego była wprawdzie zawsze raczej tylko ideałem, nigdy co do joty nie urzeczywistnionym, a ostatnie zwłaszcza lata przynosiły tej doktrynie liberalizmu coraz to cięższe porażki; mimo wszystko jednak, jak długo przy tej zasadzie stała największa potęga handlowa świata, Anglja, tak długo można było jeszcze wszystkie wybryki protekcjonizmu celnego uważać za przejściowe jeno odchylenia i można było jeszcze wierzyć, że idea wolnego handlu wyjdzie z tych prób zwycięsko. Nie skąpiła istotnie Anglja po wojnie wysiłków, by przekonać inne państwa do zniesienia murów celnych. Rzucała na szalę nie tylko własny swój głos, ale i zmobilizowała finansistów świata, by w głośnym ale rychło przebrzmiałym „manifeście bankierów“ w r. 1926, zażądali przywrócenia wolnego handlu jako podstawowego warunku odbudowy ekonomicznej świata, wreszcie i na terenie genewskim do ostatka walczyła w obronie tej zasady.

Naiwnością byłoby sądzić, że czyniła to Anglja tylko z czystej miłości prawdy. Pchały to raczej Anglję w kierunku obrony wolnego handlu względy całkiem realne. Wszak żadne inne państwo nie oparło w tym stopniu jak Anglja swej egzystencji na wolnym handlu międzynarodowym, żadne nie wyrzekło się w tym stopniu własnej produkcji żywności, by wyspecjalizować się wzamian za to w cenniejszej produkcji przemysłowej. Dość powiedzieć, że 80 procent swego zapotrzebowania produktów spożywczych sprowadza Anglja z zagranicy i aż 30 procent swej produkcji przemysłowej pozbywa ona poza swemi granicami! Rzecz to zatem zrozumiała, że kraj w tak wysokim stopniu zależny od zagranicznych zysków, szczególnie dotkliwie odczuwać musiał wyrastające nagle coraz nowe utrudnienia handlu światowego i że świadome podstaw swej potęgi społeczeństwo angielskie stało jeszcze zwarcie pod sztandarem doktryny wolnego handlu, gdy na kontynencie obrońców tej idei ogarnęła już tępa rezygnacja.

Wkońcu jednak i Anglikom sprzykrzyła się rola ostatnich Mohikanów wolnego handlu, zwłaszcza gdy przekonali się, że w świecie antyliberalnym trwanie przy tej idei w coraz to większem odosobnieniu przynosi same tylko szkody, a żadnych korzyści. Tak upakarzający dla ich dumy a przytem tak szkodliwy dla roli Anglji jako długoletniego centrum finansowego świata spadek funta szterlinga miał przecież za przyczynę właśnie te przeszkody, jakie eksportowi angielskiemu stawiały inne państwa. Rok 1931 przyniósł Anglji w bilansie handlowym deficyt 400 miljonów funtów, którego nie mogły wyrównać inne dochody, tak iż ostateczny bilans płatniczy wykazał stratę około 100 miljonów funtów.

Zresztą warunki gospodarcze świata uległy po wojnie tak radykalnym zmianom, że znikły przesłanki, na których zasadzała się doktryna wolnego handlu. Temi przesłankami był swobodny przepływ kapitałów, umożliwiający zawsze wyrównanie deficytów bilansu płatniczego pożyczkami, była niekrępowanie migracją sił robotniczych, była wreszcie stałość kursów walut. Dzięki tym warunkom działał sprawnie automatyzm gospodarczy, samoczynnie wyrównujący niedobory bilansu handlowego i płatniczego, bez potrzeby regulowania przywozu i wywozu cłami lub zakazami. Na tej to podstawie mógł wolny handel święcić w XIX wieku swe najświetniejsze triumfy, a niewątpliwie jego zasługą było, że zaistniał w szerokiej skali międzynarodowy podział pracy, który doprowadził do świetnego rozwoju przemysł Europy, rolnictwo St. Zjednoczonych, Argentyny i Kanady, i produkcję surowców w koloniach i krajach egzotycznych, podnosząc ogromnie produkcję i obroty handlowe świata.

Dziś przesłanki te należą już do przeszłości. Niepewność polityczna spłoszyła kapitały, tak, iż gromadzą się bezpożytecznie tam, gdzie jest ich nadmiar, a unikają jak dżumy krajów, gdzie ich najbardziej potrzeba. Egoizm narodów, zazdrośnie strzegących swego wysokiego standardu życiowego, pozamykał hermetycznie granice przed przypływem taniej siły robotniczej z innych krajów. Nierównomierność rozdziału kapitałów oraz wysokie obciążenia produkcji ciężarami długów wojennych i nadmiaren. danin publicznych spowodowały zanik tej równomierności warunków konkurencyjnych, poszczególnych państw, jaka wytworzyła się systematycznie w ciągu kilku dziesiątków swobodnej wymiany międzynarodowej.

Wszystkie te głębokie przemiany sprawiły, że automatyczne wyrównanie niedoborów bilansów handlowych zaczęło coraz bardziej zawodzić, tak iż wreszcie państwa ujrzały się zmuszone do czynnego wdania się w regulację swego handlu zagranicznego w imię obrony swych walut i swej samowystarczalności na wypadek potrzeby, której możliwa aktualność pozostała nadal bardzo silna. Ostatnie wstrząsy systemów walutowych, których ta nowa polityka protekcjonistyczna nie mogła zapobiec, spowodowały znowu szereg ograniczeń, wprawdzie nie w dziedzinie handlu lecz w dziedzinie obrotu walutami, efektem ich było jednak tylko dalsze jeszcze dotkliwsze zabarykadowanie dróg dla obcego towaru.

Jak ważne były motywy które skłaniały Anglję do wytrwania do ostatka w roli chorążego idei wolnego handlu (motywy te leżały nie tylko w specjalizacji przemysłowej tego kraju, lecz i w jego pozycji, jako centrum finansowego świata), te jednak ograniczenia, stawiane eksportowi angielskiemu we wszystkich krajach, zbyt wiele ją kosztowały, by mogła ona zaryzykować rolę Don Kiszota, walczącego heroicznie w imię przebrzmiałych haseł. A decyzja porzucenia tej beznadziejnej placówki przyszła Anglji tem łatwiej, ile że — w przeciwieństwie do wszystkich innych państw Europy — posiada właśnie ona najwięcej warunków do utrzymania się na nowej pozycji strategicznej, tj. na zasadzie samowystarczalności! Nie sama Anglja oczywiście, lecz z kolonjami i dominjami swemi, bo łącznie z niemi przedstawia ona faktycznie ogromny obszar gospodarczy, wyposażony przez naturę we wszelkie możliwe surowce, a przez rozwój techniki w dobrze i harmonijnie rozwinięty zarówno przemysł, jak i rolnictwo. Zagnane z konieczności w izolację gospodarczą może to ogromne imperjum brytyjskie śmiało nazwać ją „splendid isolation“. Gorzej wyjdą na tej izolacji brytyjskiej państwa europejskie, które Anglję w nią zapędziły, grozi im bowiem nieodwołalna utrata tak znakomitego odbiorcy. Wszak Anglja zajmuje pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Francji i Niemiec, a w handlu światowym udział jej wynosi 15 proc. Polska umieściła w r. 1931 przeszło 17 proc. swego eksportu na rynku angielskim. W obrotach państw skandynawskich, Danji, Norwegji i Szwecji, udział jej wynosi nawet 60 proc., czem tłumaczy się natychmiastowe pójście przez te państwa za angielskim przykładem porzucenia wymiany na złoto. Angielskie plany celne uwzględniają zresztą tę silną zależność państw skandynawskich i Holandji i otwierają tym państwom miejsce w panbrytyjskiej unji celnej.

Tak więc przejście Anglji do systemu protekcjonizmu celnego kładzie ostatecznie kres wszelkim nadziejom na przywrócenie w świecie — wolności handlu zagranicznego. Fakt ten wytycza polityce gospodarczej świata zupełnie nowe tory, na które próbowała ona wprawdzie już wejść, lecz czyniła to nieśmiało i niepewnie, licząc się jeszcze ciągle z możliwością nawrotu do wolnego handlu, wobec tego też bez żadnych pozytywnych rezultatów. Tą drogą, którą z konieczności będą musiały teraz iść wszystkie państwa, (bo wszystkie — z wyjątkiem Rosji i St. Zj. Ameryki — są za słabe, by mogły na serjo myśleć o autarkji), jest tworzenie **bloków państw, uzupełniających się gospodarczo, a złączonych unją, lub przynajmniej preferencją celną.**

Nie będzie i to rozwiązaniem ostatecznem, bo i te bloki, tak jak ich możliwości obecnie się zarysowują, nie będą dostatecznie samowystarczalne, a **powstanie tych bloków raczej zaostrzy ich wzajemną walkę gospodarczą.** W dalekiej perspektywie ukazuje się zatem możliwość utworzenia ogólnych bloków gospodarczych, obejmujących większe jeszcze obszary, może nawet całe kontynenty. **Na tej drodze wreszcie dojdzie kiedyś znowu do odżycia wolnego handlu w świecie, gdy rozmiar takiego bloku obejmie wkońcu cały świat.**

Skomplikowana to, jak widać i bardzo uciążliwa droga powrotu do wolnego handlu, z którego ludzkość tak łatwo obecnie rezygnuje, ale widocznie takiemi spiralami toczyć się musi historja ludzkości, by wrócić do punktu wyjścia.

W każdym razie decyzja Anglji przejścia do protekcjonizmu celnego, nieodwołalna, o ile pomyślne rozstrzygnięcie sprawy rozbrojenia i długów wojennych nie skłoni jej do porzucenia tej nowej polityki handlowej, stwarza dla wszystkich państw europejskich nieodzowną konieczność połączenia się w bloki gospodarcze, któreby umożliwiły wzajemne wyrównanie nadwyżek eksportowych. Inaczej bowiem dla tych nadwyżek nie będzie już w świecie miejsca. Przed Polską staje zatem niełatwe a odpowiedzialne zadanie wynalezienia dla siebie również takiego ugrupowania państw, któreby możliwie najlepiej odpowiadało naszym koniecznościom gospodarczym.

Dr. B. SEIDEN.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamicę pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką **„Franciszka-Józefa.“** Żądać w aptekach i droger.

Deficyt budżetowy w styczniu

Warszawa 8. 2. PAT Ministerstwo skarbu zestawiło już wyniki budżetu za miesiąc styczeń. Dochody budżetowe skarbu wyniosły w tym miesiącu 175.300,000 zł, wydatki zaś 178,000,000 zł. Deficyt budżetowy wyniósł zatem w styczniu 2700000 zł. Nieznaczny ten deficyt, po poprzednich dwóch miesiącach, które przyniosły skarbowi nadwyżkę dochodów budżetowych nad wydatkami spowodowany został zmniejszeniem się dochodów z lasów państwowych w związku ze skurczeniem się przewozu. Tem niemniej ogólne wyniki budżetowe w ostatnich 3 miesiącach są zadowalające, gdyż równowaga budżetowa została utrzymana.

„Z gospodarczej humorystyki“

Warszawa 8 2 PAT W związku z notatką, jaka się ukazała w „Robotniku“ z dnia 7 bm, pt: „Z gospodarczej humorystyki“ jakoby ministerstwo przemysłu i handlu zamierzało w najkrótszym czasie zwołać konferencję w sprawie propagandy i rozszerzenia spożycia szeregu artykułów masowych, pochodzenia krajowego, ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że powyższa wzmianka nie odpowiada prawdzie. Natomiast ministerstwo przemysłu i handlu przypisuje duże znaczenie do powodzenia akcji popierania wytwórczości krajowej, prowadzonej przez organizacje społeczne.

Huragan nad powiatem lubelskim

Lublin 8. 2 PAT Nad powiatem lubelskim przeszedł gwałtowny huragan, który we wsi Wesołówka zawalił oborę, zabijając kilkanaście sztuk bydła oraz raniąc kilka koni. Huragan w pobliżu Łyskowa przewrócił kobietę, która stoczywszy się z wysokiego nasypu odniosła ciężkie rany przy upadku i wkrótce potem zmarła.

Dyskusja nad polityką wewnętrzną w Sejmie

Minister Pieracki o koncepcji „państwa narodowego“

(Telefonem od naszego korespondenta)

Sprawy województwa krakowskiego

Warszawa 8. 2. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad budżetem min. spraw wewnętrznych pierwszy zabrał głos poseł dr. **Duch** (BB), który podkreślił, że dotychczasowa dyskusja nad budżetem tego resortu stała na wyższym poziomie niż w ubiegłych latach. Mowca przedstawia działalność komisji wyłonionej przez prezydjum rady ministrów dla usprawnienia administracji. Zarzuca jej, że podział administracyjny kraju był wadliwy i że cechowała tę komisję **aberacja umysłowa**, o której mówił kiedyś marsz. Piłsudski. Mowca uzasadnia poszczególne sposoby podziału województwa krakowskiego. Jako cechę regjonalną województwa krakowskiego komisja przyjęła rolnictwo, podczas gdy silniejsze piętno wycisnęła tam sprawa uzdrowisk, przemysł letniskowy i turystyczny. Komisja popiera dołączenie do województwa niektórych części województwa lwowskiego i kieleckiego i odłączenie niektórych części i przydzielenie ich do wojew. śląskiego. **To ostatnie uznać należy za najgorsze, nie należy bowiem powiększać te rytorjów autonomicznych. Trzeba dążyć do jaknajściślejszego związania Śląska z Polską, trzeba Górny Śląsk odwrócić twarzą do Krakowa i do Polski** (Oklaski na ławach BB).

Nadmierne płace w przedsiębiorstwach komunalnych

Przechodząc do spraw samorządowych mowca stwierdza, iż ustawa samorządowa **ulegnie oczywiście jeszcze pewnym korekturom.** Ale patrząc na stosunki w Krakowie, należy przyznać, że potrzebne tam były obecne reformy. Dyrektorzy niektórych zakładów miejskich pobierają po 5000 zł. miesięcznie, a pracownicy z niższem wykształceniem pobierają płace **wyższe niż urzędnicy państwowi w piątym stopniu służbowym.** Mowca przytacza przykład z elektrowni krakowskiej, gdzie na 1 kwietnia 1931 z pośród niższych pracowników jeden pobierał wraz z dodatkami **ponad 1000 zł. miesięcznie**, a 9 ponad 900, a tylko 2 ponad 200 zł. miesięcznie. Poniżej tego poziomu nie było nikogo. Pragnąłbym, aby urzędnicy państwowi z wyższem wykształceniem mogli pobierać takie pensje.

Poseł Rosmarin: Ile pobiera sekretarz rady miejskiej w Warszawie?

P. Duch: Tego nie wiem. Pracownicy samorządowi pobierają podczas choroby całe uposażenie, prócz tego opłatę z Kasy Chorych. W niektórych miasteczkach odsetek po przyjęciu tego statutu zwiększył się z 3 na 17 procent. Gdyby samorządy same sobie założyły Kasy Chorych, toby to im znacznie taniej wypadło. W Krakowie ubezpieczenie 4800 robotników w własnym zakresie kosztowało 300.000 zł. zaś w Kasie Chorych miljon zł. Obecnie jest tak, że 1700 robotników jest ubezpieczonych w pierwszy sposób, co kosztuje 150.000 zł. a 3100 w Kasie Chorych co kosztuje 744.000 zł.

W obronie „policji — i „gadaj do lampy“

W dalszej dyskusji poseł **Polakiewicz** (BB) broni policji, uważając, że jej praca jest coraz lepsza. Poseł **Ładyka** (socjal-radykał ukr.) oświadcza, że dopiero w Sejmie polskim zrozumiał co znaczy „gadaj do lampy“. Dalej omawia on prześladowania Ukraińców.

Przedstawiciele mniejszości narodowych z klubu B. B.

W imieniu Ukraińców z BB. przemawia poseł **Pewny**, który jest pełen uznania dla obecnego rządu.

W imieniu Białorusinów z BB. przemawia poseł **Szymanowski.**

Poseł Jaeger (BB) stwierdza, że rząd i magistraty bojkotują Żydów przy dostawach. Domaga się **zniesienia spoczynku niedzielnego względnie złagodzenia tej ustawy**, wypowiada się przeciwko monopolowi kawy, herbaty i td. Omawia ostatnie rozporządzenia o gminach żydowskich, które rujnuje życie gospodarcze gmin. Wkońcu zapewnia o swej gotowości współpracy z rządem.

Przemówienie min. Pierackiego

W odpowiedzi na przemówienia wygłoszone w dyskusji zabiera głos min. **Pieracki**, który po wysłuchaniu dyskusji nabrał przekonania, że obronę swego budżetu musi ograniczyć do kilku wyjaśnień natury zasadniczej. Minister wyraża zdziwienie że przechodzi się tak łatwo do porządku dziennego **nad faktem wątpliwym** iż w ciągu ostatnich lat organizacja naszej administracji poczyniła bardzo znaczne postępy. Dzięki długotrwałej stabilizacji stosunków politycznych zyskuje na sile kryterjum działania państwowego. Należy stwierdzić, że dzięki warunkom, wytworzonym i ochronionym przez marsz. Piłsudskiego, naród wykonuje wielką pracę w dziedzinie samowiedzy narodowej.

Minister dowodzi że rząd obecny nie uprawia systemu policyjnego, a jedynie realizuje artykuły konstytucji, których załatwieniem nie zajął się rząd przedmajowy. Stwierdza na podstawie cyfr, że kary administracyjne z roku na rok są coraz mniejsze. Liczba policji w Polsce jest mniejsza, niż w innych krajach. Co do zarzutu ingerencji policji, to w tej sprawie istnieje **dziwne pomieszanie pojęć.** Np. kiedy rząd niedawno wkroczył energicznie **w zatarg między częścią młodzieży polskiej a żydowską byliśmy niesłychanie atakowani ze strony prawej za rzekome metody policyjne.** Natomiast stronnictwa lewicowe **nie upatrywały wówczas — i słusznie** — w naszej działalności niczego zdrożnego, a nawet jedno z nich w swoim organie nazcelnym **zarzuciło policji bezczynność.** Inny przykład z dziedziny walki z komunizmem. Żadne ze stronnictw opozycyjnych nie oskarża nas o system policyjny z tej przyczyny iż dzięki czujności organów bezpieczeństwa 3 Międzynarodówka **nie może rozwinąć u nas swej działalności.** Przeciwnie bywaliśmy czasem zarówno z prawej, jak i lewej strony oskarżani o **brak energji w zwalczaniu tej akcji destrukcyjnej.** Gdy jednak staramy się zapobiec podobnej z charakteru akcji w innych środowiskach, znajdujących się pod opieką stronnictw opozycyjnych, okazuje się, że wówczas popełniamy zbrodnię, wówczas jesteśmy rządem policyjnym.

W dalszym ciągu minister odpiera zarzut co **do prześladowania i zamykania stowarzyszeń**, wreszcie przechodzi do kwestji narodowościowej i mówi, że rząd nie zawiera z żadną narodowością specjalnej ugody. Rząd jest zwolennikiem równouprawnienia, ale domaga się lojalności. Panowie budujecie koncepcje na określeniu w słowach: ruski naród, ukraiński naród. Dla mnie te koncepcje nie istnieją. Kwestja państwa narodowego jako pojęcie nie istnieje. Co to ma znaczyć państwo narodowe? Czy jest do pomyślenia, ażeby kiedykolwiek istniał rząd, któryby się nie legitymował **chęcią służenia interesom narodu, którego jest mandatarjuszem**, czy też raczej frazes o państwie narodowem oznacza co innego, to mianowicie, iż według terminologji p. Berezowskiego z klubu Narodowego **„grupa etniczna polska musi posiadać też szczególne przywileje prawne.** Na to odpowiem, że rząd uważa taką politykę za niepotrzebną, gdyż ta grupa ma największy przywilej większości państwa, więc jest eo ipso najważniejszym organem **działania polskiej racji stanu i ma te przywileje wynikające ze swej większości. Naród polski ma te przywileje wynikające z tego, że stanowi większość. Tak należy rozumieć to co nazywamy polityką państwową.**

Kończąc swe przemówienie, podkreśla minister jako odpowiedzialny za resort, że zamyka oczy na braki rzeczowe, a bezstronną krytykę uważa za pożyteczną i potrzebną, lecz jednocześnie potępia spożytkowanie przez stronnictwa opozycyjne wolności słowa do namiętnych ataków na administrację, która w świetle konkretnych danych nie wytrzymuje krytyki, **wszela bowiem krytyka musi się zatrzymać na granicy, na której się zaczyna wzgląd na interes państwa** (Huczne oklaski na ławach BB).

W godzinach wieczornych przystąpiono do obrad nad budżetem min. rolnictwa. Następne posiedzenie jutro, we wtorek.

Wynik wyborów kahalnych w Katowicach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice. 8. 2. (S) Wczoraj odbyły się w Katowicach wybory do rady gminy żydowskiej. Na 800 uprawnionych do głosowania oddano ważnych głosów 674. Uprawnieni do głosowania byli mężczyźni powyżej lat 25, płacący od 2 lat podatek wyznaniowy oraz kobiety powyżej lat 25, samodzielnie zarabiające na utrzymanie. Mandaty uzyskali: Lista nr. 1. (tzw. liberali) 10 mandatów, **nr. 2 (sjoniści) 3 mandaty**, nr. 3. (ortodoksi, grupa Hutterera) 1 mandat, nr. 4. (grupa Kuenstlingera) 5 mandatów, drobni kupcy 2 mandaty. Razem 21 mandatów.

Na podstawie powyższego wyniku wyborów uzyskają przypuszczalnie w zarządzie liberali 4—5 mandatów, sjoniści 1 mandat, Kuenstlinger 1, drobni kupcy, ewentualnie z inną listą zblokowani 1 mandat.

Z listy sjońskiej wchodzą do rady reprezentantów i do zarządu następujące osoby: Dr. Rapaport (zarząd), dr. Better P. Wassertheil i dr. Mayer (rada repr.).

—oso—

Krwawe bójki w Berlinie...

Berlin. 8. 2. (O) W ciągu niedzieli dochodziło w różnych cześciach Berlina do licznych bójek między hitlerowcami a komunistami, w toku których **1 osoba została zabita a kilkadziesiąt osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.** Policja zmuszona była do interwencji przeszło 30 razy, przyczem aresztowano ogółem 150 osób.

...i w Paryżu

Paryż 8. 2. PAT Paryż był wczoraj widownia kilku ostrych starć między młodzieżą akademicką, zgrupowaną około dziennika „L'Action Francaise“ a organizacją młodych socjalistów i pacyfistów. Pierwsze zajście nastąpiło na bulwarze St. Michel i zakończyło się poranieniem kilku osób. W drugiem starciu odniosło rany 10 uczestników. Wobec powtórzenia się walk ulicznych pomiędzy grupami rozpolitykowanej młodzieży, policja aresztowała 24 osób.

Olbrzymi pożar w miasteczku rumuńskiem

Bukareszt. 8. 2. PAT. W Malnesti pożar zniszczył w ciągu ub. nocy zgórą 48 domów na głównej ulicy miasta. Akcja ratunkowa była w wielkim stopniu utrudniona przez panikę ludności. Ogień rozszerza się w dalszym ciągu. Z pobliskich miejscowości wysłano straże pożarne. Dotychczas nie stwierdzono, czy są ofiary w ludziach.

Na chwałę żydostwa krakowskiego!

Akcja na Keren Hajesod — na Fundusz odzyskania Palestyny dla Narodu Żydowskiego dobiega w tym roku w Krakowie ku końcowi.

We wszystkich centrach żydowskich rozprószonego Narodu odbywa się ona w tej chwili równocześnie.

Każdy Żyd, składający w naszem mieście cegiełkę do wielkiego gmachu Żydowskiej Palestyny może mieć tę świadomość, że razem z nim czynią to bracia nasi na całej kuli ziemskiej.

Na odbudowę żydowskiej, prastarej Ojczyzny — Żydzi Krakowa złożyli w r. 1931 jedyna stą część tej kwoty, którą składają na utrzymanie Gminy Żydowskiej miasta Krakowa i zaspokojenie jej potrzeb.

Gdyby ilość deklarantów powiększyła się w dwójnasób, tu u nas i wszędzie, tempo odbudowy Żydowskiej Palestyny powiększyłoby się podwójnie.

Gdyby...

Wówczas dziesiątki tysięcy dunamów ziemi Żydowskiego Funduszu Narodowego nie leżałoby odłogiem; Uniwersytet Hebrajski, ta duma nasza, mógłby szybciej rozbudować swoje wydziały; setki nauczycieli nie musiałoby głodować miesiącami, a tysiące dzieci żydowskich mogłoby korzystać z nauki. Chalucim nie musieliby sypiać na gołej ziemi pod namiotami, rosłaby imigracja elementów pionierskich, wstrzymywana brakiem funduszów — rosłoby z radości serce Was wszystkich na wiadomość o tężejącem i kwitnącem dziele odbudowy kraju naszej przeszłości i — przyszłości!

A całe to dzieło zależy od ofiary pieniężnej każdego Żyda, złożonej rocznie dla Erec Izrael. Czyż jeszcze mało doświadczył nas los przez 20 wieków, że jeszcze nie doznaliśmy do głębi duszy wstrząsu, któryby nas zerwał na równe nogi, rozbudził głos sumienia i porwał do zbiorowego czynu dla uratowania Narodu, jego duszy, jego bytu, jego honoru, jego imienia od zagłady i hańby?

Bez odbudowy Erec Izrael będziemy wieczny mi potępieńcami wśród narodów, przez odzyskanie niepodległej żydowskiej Palestyny wywalczymy sobie samorzutnie, bez wołania, próśb i błagania — równouprawnione stanowisko w rodzinie narodów!

Wy wszyscy, którzy skąpicie grosza dla Wielkiej Sprawy, pamiętajcie o tem, że stajecie się katami własnego narodu!

Omdlałe z wiekowej udręki ramiona Narodu żydowskiego podniósł sjonizm ku górze, aby mogły dźwignąć brzemię losu i kuć przyszłość wśród gąszcza trudności i przeszkód.

Wesprzyjcie te ramiona, nie pozwólcie im opaść, choćby w imię przyszłości Waszych dzieci!

Stańcie do szeregu! —Otwórzcie serca i kieszenie!

O Wielką Sprawę toczy się bój, o sprawę bytu lub niebytu Narodu Żydowskiego! Czy to mało?

Nie pozostawajcie na uboczu!

Zbieracze i ofiarodawcy! W zwartej solidarnej pracy dopomóżcie dokończyć i w bieżącym roku dzieła Keren Hajesod na chwałę żydostwa krakowskiego!

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Dookoła puczu litewskiego w Kłajpedzie

Donieśliśmy już w telegramach, że Niemcy zażądały specjalnego posiedzenia Rady Ligi Narodów dla załatwienia litewskiego zamachu stanu w Kłajpedzie. Jak wiadomo, litewski gubernator Merkys kazał zaaresztować prezydenta dyrektorjatu Kłajpedy, Böttchera, i zażądał, by inny z dyrektorów prowadził narazie agendy prezydenta. Gdy Böttcher odmówił temu żądaniu, miał gubernator litewski ustanowić radę prowizoryczną, składającą się z samych Litwinów.

Sytuacja prawna przedstawia się w sposób następujący: Terytorjum Kłajpedy wraz z Kłajpedą oddzielone zostało traktatem wersalskim od Niemiec. W r. 1921 przeprowadzono plebiscyt, przyczem większość ludności wypowiedziała się przeciwko Litwie i za nadaniem Kłajpedzie statutu miasta wolnego. Mimo to w r. 1923 Litwa zorganizowała zbrojny napad na Kłajpedę. Konferencja ambasadorów postanowiła uznać suwerenność Litwy nad Kłajpedą, która jednak miała otrzymać statut autonomiczny. Autonomiczny ten statut, przewidujący sejm składający się z 29 posłów oraz dyrektorjat wybrany przez tenże sejm, ratyfikowany został przez parlament litewski. Litwę reprezentował w Kłajpedzie gubernator.

Przeciwko obecnemu prezydentowi dyrektorjatu Böttcherowi Litwa od roku prowadzi gwałtowną kampanję zarzucając mu zbyt duże uleganie wpływom niemieckim i konferowanie poza plecyma gubernatora litewskiego z Niemcami. Ostatnio miał Böttcher urządzić konferencję niemiecko-kłajpedzką, na której omawiano bardzo ważne sprawy gospodarcze, ale konferencja ta stała się bezpośrednio hasłem do zamachu stanu. Delegaci Kłajpedy nie otrzymali wprawdzie paszportów na obecną sesję genewską. Niemcy postanowiły jednak zażądać zupełnego zadośćuczynienia dla Kłajpedy.

Z E SPORTU

Wysokocyfrowe klęski polskich hokeistów w Lake Placid

TEAM LAKE PLACID—POLSKA 6:2 (0:0, 4:1, 2:1)

Mecz towarzyski miejscowej drużyny hokejowej z drużyną Polski zakończył się wielką klęską Polaków. Teraz dopiero uzewnętrzniają się skutki licznych ciężkich meczów przedolimpijskich i zdekompletowania drużyny z powodu kontuzyj. Oby tylko minął kryzys do czasu rewanżu z Niemcami. Nawet w przypadku zwycięstwa rewanżowego z Niemcami, które jest także mocno wątpliwe, Polacy znajdą się na ostatniem miejscu z powodu gorszego stosunku bramek. Tylko remis z USA może uratować sytuację.

KANADA—POLSKA 9:0 (2:0, 5:0, 2:0).

Kanadyjczycy zupełnie łatwo zmiażdżyli polski team hokejowy, u którego występują już objawy zmęczenia fizycznego i depresji psychicznej. Pozatem wyższa umiejętność Kanady jest bezsprzecznie bezkonkurencyjna w stosunku do wszystkich uczestniczących zespołów olimpijskich.

—ogo—

NA MISTRZOSTWACH NARCIARSKICH ZJAZDOWYCH EUROPY w Cortina d'Ampezzo zajęli Polacy katastrofalne miejsca: Rajski 30, Bujak 34, Wasilewski 35, Stopkówna 16, Polankówna 18. W ogólnej klasyfikacji — ostatni. Zwycięstwo przypadło 1) Lautschner (Austrja), 2) Zogg (Szwajc.); 3) Furrer (Szw.) 4) Hauser (Austr.), 5) Valle (Włochy), 16) Bracken (Anglja)!! — Z pań 1) Wiesinger (Włochy). — W końcowej klasyfikacji 1) Austrja, 2) Anglia, 3) Niemcy, 4) Włochy.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWO NARCIARSKIE POLSKI na rok 1932/33 zdobył Gąsienica—Marcinowski (1szy w biegu złożonym i skokach, 2 gi na 18 km) Bieg pań wygrała Dubieńska, bieg zjazdowy Kawa.

WYNIKI HOKEJOWE. Austrja—Czechosłowacja 3:1 we Wiedniu. Wiener EV—Reprez. Pragi 1:0. W Warszawie AZS—Legja 3:2, Warszawianka—ŻASS 1:0. Skra—Makkabi 5:0. — Ukraina (Lwów)—Makkabi (Czerniowce) 2:0, Dowbusz 7:1, z Dragosz Voda 0:1. — W Przemyślu Polonia—Lw. T. L. 9:3!. LTŁ—Czuwaj 3:2. — W Cieszynie TEV—BBEV (Bielsko) 1:0. — Czarni—Ukraina 6:4, AZS—Hasmonea 2:1 we Lwowie. — AZS—Warta 1:1 w Poznaniu. AZS zdobył poraz drugi mistrzostwo okręgowe Poznania. Ruch—Triumf 0:0 w Łodzi.

PUHAR JUVELIA. Do finału rozgrywek piłkarskich o puhar Juvelii w Katowicach doszli Chorzów, Śląsk i Ruch, z równą ilością punktów, wobec czego nastąpią dogrywki.

WYNIKI PIŁKARSKIE. Admira—Austria 1:0, Wacker—Hakoah 1:1, Sportclub—Rapid 5:4, BAC—WAC 4:2, Vienna—FAC 2:0, Nicholson—Slovan 3:2, Sparta—Bohemans 4:0, Slavia—DFC 4:1. Sp. Ver. Fürth—München 1860 — 7:1. IFC Nürnberg—Karlsruher FC 2:2, Tennis Borussia—Sportclub 3:0. Südstern—Minerwa 2:0. Hertha—Neuköln 3:1.

KEMPIŃSKI (AZS) zwyciężył rewelacyjnie mistrza pływackiego Polski Schrajbmana (Legja) w basenie krytym AZSu warszawskiego na 200 mtr. w stylu klasycznym.

PINGPONGIŚCI LWOWSKIEJ HASMONEI zwyciężyli w Warszawie zespoły YMCA 5:0, Gwiazdy 5:0 i Makkabi 3:2.

BOKSERZY ŻTGS (CZĘSTOCHOWA) pokonali Bar Kochbę (Łódź) 6:4 pkt. w Częstochowie.

BOKSERZY JORDANU WARSZAWSKIEGO (dawniej Makkabi) zwyciężyli gładko wicemistrza Polski **BKS Katowice 11:5 pkt. — Slavia** (Ruda) — **BC Oberschlesien** (dawniej Heros) 10:6 w Bytomiu. — **CWS (Warszawa) — Reprez. Wilna 6:6 we Wilnie.**

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we wtorek teatr nieczynny. Jutro we środę ostatnia nowość repertuaru „Dos chazendl", która cieszy się dużem powodzeniem u publiczności.

— **PREMJERA „POMSTY JONTKOWEJ" WALLEK WALEWSKIEGO.** Dziś we wtorek występuje opera krakowska z XI-tą w bieżącym sezonie premjerą „Pomstą Jontkową". Autor jej Bolesław Wallek Walewski po sukcesach swego dzieła w Poznaniu, Lwowie i Katowicach, osobiście będzie dyrygował „Pomstą" dzisiejszego wieczoru. „Pomsta Jontkowa" jest trzeciem z rzędu dziełem operowem Walewskiego. Obfituje ona w inwencję melodyjną i świetnie stylizowany folklor Podhala. Nawiązując do tradycyj Moniuszkowskich, kompozytor zaznacza kilkakrotnie rozmyślne reminiscencje motywów z „Halki" w nowoczesnem ujęciu harmonizacyjnem i instrumentacyjnem. Partję starego baćy odtworzy recytatywnie znany gawędziarz Podhalański p. W Dorula.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro po dłuższej przerwie powróci na repertuar ulubiona komedja Br. Winawera „Poprostu — truteń", pełna aktualnych satyrycznych sztychów. We czwartek i w piątek powtórzenie ostatnich francuskich nowości repertuarowych L Marchanda „Baltazar" oraz Madisa i Boucarda „X—33". Wszystkie te przedstawienia po cenach zniżonych.

— **„IFIGENJA W AULIDZIE" EURYPIDESA NA SCENIE KRAKOWSKIEJ.** W sobotę 13 bm wchodzi na repertuar teatru im J. Słowackiego przygotowywane od dłuższego czasu arcydzieło poezji klasycznej Eurypidesa „Ifigenja w Aulidzie", jeden z najwznioślejszych poetyckich hymnów na cześć rezygnacji z osobistego szczęścia w potrzebie ojczyzny. W „Ifigenji" inscenizowanej przez dyr. T. Trzcińskiego udział biorą pp.: Zaklicka, Żmijewska, Burnatowicz, Dąbrowski, Kułakowski, Nowakowski i Szymański.

— **Z TEATRU „BAGATELA".** W piątek dnia 12, w sobotę 13 i w niedzielę 14 bm. odbędą się trzy występy operetki warszawskiej z Mankiewiczówną, Dembowskim, Szczawińskim, Redo, Horskim itd razem z chórem i baletem Goście warszawscy wystawią prześliczną operetkę Straussa pt. „Czar walca", której niedawna premjera w Warszawie spotkała się z niezwykłem uznaniem Bilety od środy do nabycia w kasie „Bagateli".

— **ALEKSANDER MICHAŁOWSKI**, nasz znakomity pianista, niezrównany odtwórca dzieł Chopina, wystąpi po raz drugi w czwartek dnia 11 bm w sali Bolońskiego, wykonując nowy program W koncercie przyjmie udział świetna recytatorka Irena Buszczycówna.

— **VASA PRIHODA**, jeden z największych skrzypków doby współczesnej wystąpi z jedynym koncertem w sobotę 13 bm w Starym Teatrze. Gra Prihody, pokonująca z tajemniczą siłą największe trudności, zdumiewa i olśniewa słuchaczy których entuzjazm nie ma granic.

— **ROBERT SOETENS**, znakomity francuski skrzypek wystąpi z jedynym koncertem w piątek dnia 12 bm. w sali Bolońskiego. Przy fortepjanie Szymon Marmor.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Środa o 8'45 wiecz.: „Dos chazendl".

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Wtorek o 8 wiecz.: „Pomsta Jontkowa" (premjera — opera).

Środa o 8 wiecz.: „Poprostu — truteń" (ceny zniżone).

TEATR POLSKI W KATOWICACH i na prowincji

Wtorek o 7'30 „Hrabia Luksemburg"; w Brzezinach: „Hiszpańska Mucha".

Środa o 7'30: „Spódniczka czy toga".

Rząd wobec ludności żydowskiej

Przemówienie posła Dra Thona w debacie generalnej nad budżetem 1932/33 na plenum Sejmu, dnia 4-go lutego b. r.

(Dokończenie)

Proszę Panów, weźmy taką dziedzinę, jak

szkolnictwo.

Nie chciałbym konkretnych cyfr cytować. Z tego miejsca już nieraz były cyfry przytoczone, a ostatnio p. poseł Sommerstein na Komisji dał tych cyfr podostatkiem. Wiem z doświadczenia, że z tych cyfr mało zostaje w pamięci u słuchaczy, a nikt ich ze stenogramów sejmowych studjować nie będzie. Dlatego wystarczy, że tak ogólnie powiem: czy, Panowie, zdajecie sobie sprawę z bezmiaru krzywd i bez prawia, jakie się nam dzieją w dziedzinie szkolnictwa?

Niemal całe szkolnictwo w b. Kongresówce jest odżydzone.

Jest bez Żydów. Niema ich wcale, lub przyjmuje się ich tylko w małym procencie do wszystkich szkół wszystkich kategoryj. Gdzie się to dzieje, w jakiem państwie kulturalnem jest to słyszane? Jeszcze w Małopolsce istnieje stara tradycja. Czy jest to tak miłe dla ucha — dla mego ucha — nie, — gdy się mówi, że za czasów austrjackich było lepiej. To nie jest miłe, ale jest smutną prawdą, która się rzuca w oczy. Jest faktem, że za czasów austrjackich nie było żadnego ograniczenia, nie było żadnej kwestji Żydów i nie-Żydów w szkolnictwie.

A teraz szkolnictwo zawodowe.

Jest bardzo ciekawe, jak się niedopuszcza Żydów, jak się ich zatrzymuje. Co więcej jest jakaś tendencja dziwna. Widzę to nieraz jak nawet w tych okolicach, gdzie się więcej Żydów przyjmowało to się z czasem ich procent zmniejsza. Tam się dodaje jakiś procencik, tu się obcina jakiś procencik byleby nie było za dużo. Rozumiem bardzo dobrze, że tego nie robi minister, ale ten urzędnik, który to robi, jego psychologja jest psychologją urzędnika podwładnego. On sobie chyba powiada: no tak, za to mnie nikt nie ukarze; za to, że ja Żydów nie dopuszczam — nikt mnie nie ukarze, za to się nikt nie będzie upominał. I co pozostaje? Jest rzeczą zupełnie jasną, że pozostaje nam to, że my sobie w pocie czoła i rzeczywiście z uszczerbkiem najkonieczniejszych potrzeb życiowych utrzymujemy jakieś szkolnictwo własne w języku hebrajskim, lub w języku żydowskim. Oczywiście mamy prawo przecie przyjść do Rządu i powiedzieć: proszę nam na to dać subsydja, przecież my zaoszczędzamy Rządowi pieniądze. Nie potrzebuję się nawet powoływać na Konstytucję i na traktaty, na te wszystkie inne pisane rzeczy, które spokojnie sobie w szafie leżą, ale do prostej rzetelności, do prostej uczciwości, do prostej przyzwoitości politycznej apeluję i pytam się:

dlaczego żydostwo ma samo utrzymywać swoje szkolnictwo, kiedy to idzie na rachunek i dobro rządu?

Czemu szkolnictwo nie miałoby być utrzymywane przynajmniej w części przez Rząd? Jeszcze musimy stopniować tę krzywdę, bo nie tylko nam się nic nie daje, ale utrudnia nam się nasze zadanie na każdym kroku: tu brak pozwoleń, tam niemożność wydobycia koncesji, tam znów zamykanie, a przedewszystkiem to, że się nam praw elementarnych, jakie szkolnictwo mieć musi, — nie daje, choć wykazujemy, że to szkolnictwo stoi na bardzo wysokim poziomie. Oczywista są to rzeczy, które, proszę Panów, zgoła nie są zrozumiałe. Rząd nasz mówi o sobie, — niby tak się to odczuwa —, że jest Rządem silnej reki. Nie potępiam zasadniczo siły w rządzie, gdy ta siła jest prawiłowo, sprawiedliwie i prawnie używana, bo od tego jest rząd, aby rządził. Rząd nie jest jakimś zarządem, nad którym jest jakaś rada nadzorcza, a on ma wykonywać jakieś rozkazy. Ale tu jest rzecz dziwna.

Nasz rząd pomajowy słabnie w tej chwili, kiedy się rozpoczyna sprawa żydowska, przestaje być silnym i zaczyna być bojaźliwym, boi się.

Proszę Panów! Kiedy były inne rządy, rządy endeckie, rządy wyraźnie antysemickie, to ostatecznie doszliśmy do tego, że trzeba próbować nuż da się coś wydobyć. To była ta psychologja, to nastawienie psychiczne, które nas doprowadziło do t. zw. ugody. Zasiedliśmy do stołu z p. Grabskim Stanisławem. Ja jestem tak naiwny, że wierzę, że mimo wszystko on tę sprawę chciał uczciwie załatwić, a myśmy z pewnością chcieli uczciwie. Sprawa nie doszła do skutku. Przyszedł Rząd pomajowy. Stanął p. Kazimierz Bartel na trybunie sejmowej i powiedział: Proszę Panów. Panowie tutaj robili ugodę z własnymi obywatelami. Ja tego nie zrobię, ja nie mam żadnej ugody. Nazajutrz zgłosiłem się do p. Bartla i powiedziałem: Panie Premjerze, jeżeli Pan jest wypłacalny, to ja od Pana wezmę 100 procent, bo tylko od dłużnika niewypłacalnego bierze się mniej i idzie się na ugodę. I byłem szczęśliwy, że nareszcie miałem dłużnika, który oświadczył: jestem wypłacalny, mam 100 procent, kasa otwarta, proszę przyjść i proszę zabrać. **Ani jeden procent nie został zapłacony od tego czasu** (Wesołość) Głos na lewicy: Panom Wiślickim i Lewinom zostało zapłacone) Ja o tem nie wiem, bo ci panowie mi swych tajemnic nie zdradzili

Mamy taki przykład. Jest

sprawa odpoczynku niedzielnego.

Niema cywilizowanego państwa na świecie, któreby zmusiło Żydów do święcenia dwóch dni w tygodniu. Proszę objechać świat, Panowie zobaczycie w jednem państwie jest tak, w drugiem inaczej, ale zasada jest przeprowadzona i urzeczywistniona, że 2-ch dni w tygodniu Żydzi je potrzebują odpoczywać. We Francji jest tak, że tam niema odpoczynku niedzielnego odpoczywa się jeden dzień w tygodniu i każdy zawód może wybierać ten dzień, np. fryzjerzy mają poniedziałek. Zmuszać ludzi w tak okropnych czasach, jak teraz, do święcenia dwóch dni w tygodniu, a jak to ostatnio miało miejsce przed samemi świętami przez 4—5 dni z rzędu, — to jest okrucieństwo. Jestem przekonany, że niejeden w rządzie powie sobie: oczywiście racja, trzeba, jeżeli nie usunąć, to złagodzić ten odpoczynek niedzielny, trzeba przynajmniej zwolnić pewien szereg ludzi od tego przymusowego odpoczynku. Ale cóż? Mam wrażenie — nikt mi tego nie powiedział, ale tu wychodzi ta słabość rządu.

Silny Rząd zaczyna się bać: ale co powiedzą

Dla Żydów nie można nic zrobić, bo a nuż zaczną mówić. Nie wiem co powiedzą, jak Rząd to sobie formułuje, ale wiem, że tu jest słabość (Wesołość). Rząd staje się bezsilny, kiedy trzeba coś Żydom zrobić. I dlatego my nie mamy tego odpoczynku niedzielnego. Przecież ja apeluję do sumienia każdego poprostu, po ludzku czującego człowieka, jak ten biedak, ten nędzarz może z 5-ciu dni pracy wyżywić rodzinę w naszych stosunkach, przy tych podatkach. Naturalnie podatki nie spoczywają. Niema skąd wziąć, ale istnieje w fizyce urządzenie, prasa hydrauliczna, kiedy się pod tę prasę coś włoży, to jeszcze ostatnią kropelkę stamtąd się wydusi.

Apeluję do Panów: przyznajcie, czy nie mamy racji w tem żądaniu, żeby umożliwić minimum egzystencji temu biednemu Żydowi przez to, że mu się da tych 6 dni pracy, jakie każdy ma. Ale, Panowie, w ten sposób zmuszacie Żydów do pokłócenia się ze swojem sumieniem ze swoją religją. I przyznaję, jestem dumny z tego, że stosunkowo — pomimo tego nacisku — bardzo mały procent Żydów porzucił sobotę, t. zn. siła wytrzymania, idealizm, który jednak powinien był zasłużyć na jakieś inne traktowanie.

Proszę, Panów, przechodzę do innej dziedziny, co do której twierdzę, że się nawet

stosunki żydowskie w Polsce pogorszyły za obecnych rządów.

Dotychczas miałem Rządowi do zarzucenia, że trzyma się on ściśle spuścizny, jaką po przodkach dostał w tej dziedzinie. Miałem pretensję do Rządu tembardziej, że on sam się powołuje na swoją siłę i że oczywiście niejeden już się uderzenia tej pięści poczuł i zabolała — zdaje mi się — ta pięść.

A teraz przychodzi ta rzecz, gdzie powiadam: próbuje się siły, ale nie dla, tylko przeciw nam. Mam na myśli całą dziedzinę

autonomji gminy żydowskiej.

Jabym rzeczywiście konia z rzędem dał temu, ktoby mi wytłumaczył, co za interes Państwa Polskiego, co za racja stanu wymaga koniecznie zdławienia samorządu gminy żydowskiej? Czyż boicie się, Panowie, rzeczywiście, konfederacji żydowskiej? (Wesołość). Czy obawiacie się Panowie że będzie jakaś konfederacja żydowska, która Bóg wie co zrobi? Przyrzeczono nam wszystko, było to zaraz jednym z pierwszych czynów jeszcze za rządów Moraczewskiego, a zatem rządu Marszałka Piłsudskiego, bo on wtedy był Naczelnikiem Państwa, źródłem siły i źródłem prawa. Wtedy to było jedną z pierwszych rzeczy, że nam dano gminę z szerokim stosunkowo zakresem działania i z szerokiem prawem wyborczem, z pewną autonomją i powiedziano nam: już będą gminy w sobie zorganizowane i urządzone, wtedy nastąpi wybór takiej naczelnej rady, która będzie niejako organem naczelnym całego żydostwa polskiego. I słusznie nam wtedy powiedziano: my chcemy wiedzieć, z kim mamy do czynienia, żydostwo jest społecznością wielką, chcemy wiedzieć, z kim ma my mówić, jeżeli o jakichś sprawach państwowych, czy obywatelskich, czy jakichkolwiek będziemy mówić. Doskonale. Tymczasem, jak to u nas bywa, rzeczy te nie weszły w życie, przynajmniej w całości. Niektóre weszły w Małopolsce dopiero znacznie później z tem zastrzeżeniem. A nagle zjawia się zupełnie nowe rozporządzenie. Nikt się nie spodziewał, nikt się tego nie obawiał, nikt nic nie robił, byliśmy Bogu ducha winni, kiedy spadło rozporządzenie, które w pierwszym rzędzie

ścieśnia gwałtownie zakres działania

Rząd ma swoje socjologiczne przekonania i te przekonania socjologiczne chciałby koniecznie nam narzucić: że my jesteśmy tylko korporacją wyznaniową, że jesteśmy tylko korporacją religijną.

Ale to są rzeczy osobiste, to są rzeczy woli, to są rzeczy duszy, to nie są rzeczy, które można narzucać.

Jeżeli ja powiadam, że czuję swoją przynależność do narodu żydowskiego, to nikt mi nie może zaprzeczyć, a skoro to jest narodowość, to trzeba tej narodowości dać prawo żeby żyła, — a nie ścieśniać coraz bardziej. Może kto z Panów sobie przypomina, że rok temu z tego miejsca powiedziałem Rządowi:

ten art. 20, jakiście dali Panowie w ustawie wyborczej do gminy żydowskiej, ośmiesza nas na świecie.

I proszę mi wierzy, że tak się stało. Już się śmieją z nas na obu półkulach. Mówią, że czegoś podobnego niema na świecie. Było coś podobnego w średniowieczu, dziś może być jeszcze w Persji, a nawet w Persji nie, bo Persja już jest zbyt postępowa, a tylko jeszcze w Jemenie, gdzie rząd powiada, że jest cenzus pobożności i kto niema tego cenzusu, może być wykreślony z gminy żydowskiej. Czyż to są rzeczy do pojęcia? Niechże mi ktoś powie, co za racja stanu jest w tem, żeby nas krępować, **swoje ustawodawstwo ośmieszać, — chyba**

poróżnić nas między sobą.

Proszę Panów, tak nie może być. Ostatnio jest tak, że każdy starosta, a Panowie mogą sobie wyobrazić, że jak jest taki gumowy, ela styczny paragraf, który daje się naciągać i naginać, to możecie sobie, Panowie, wyorazić, że można z tego paragrafu takie łamigłówki układać i koniec jest ten, że

starosta skacze po takiej gminie, jak po starej szkapie

i robi sobie co chce: tego prezesa usuwa, tego wyrzuca, tego narzuca, tego nastawia, niewiadomo co robi. A przytem jest ta historja, że nie mamy nawet prawa robić z własnemi pieniędzmi tego, co się chce, przychodzi starosta i skreśla nam jedną pozycję po drugiej, a Rząd ostatnio wydał rozporządzenie, gdzie poprostu narzuca wysokość podatków i poborów i najrozmaitsze daniny dobroczynne i nie dobroczynne, jakie wolno pobierać. I znów stoimy przed zagadką i nie wiemy, co to za interes Państwa i co to jest za konieczność, jaka tu siła przemawia za tem.

Chciałbym z tego miejsca — znów popełniam tę naiwność, która każe wierzyć jeszcze w siłę, w pewne uświęcenie tego miejsca, ale Panowie, może nie weźmiecie mi za złe takiej naiwności, gdy powiem, że jestem jednak od pierwszych dni Sejmu Polskiego w Sejmie i wtedy człowiek miał przecież to dreszczowe uczucie, że się tworzy coś wielkiego, że Sejm Polski to jest wielka rzecz, że Sejm zmartwych wstałej Polski to jest wielka rzecz! Dlatego wierzę mimo wszystko, że głos z trybuny powinien znaleźć jakieś echo — otóż chciałbym z tego miejsca zaapelować do Rządu,

żeby on sprawy żydowskiej nie odstawiał ciągle w kąt.

To nie jest sprawa taka, że można czekać, że są osobne urzędy na to, Niema kolejności, nie można powiedzieć: ta sprawa jest ważniejsza, a ta jest mniej ważna. Ważnem jest to, co utrzymuje obywatela przy życiu, przy pewnym minimalnym dobrobycie, chociażby minimalnem zadowoleniu, żeby się jeszcze czuł zdolnym do pracy. Niech Rząd wejrzy w te stosunki, niech nam nie robi rzeczy na złość, niech nie robi rzeczy, które nam szkodzą, tylko niech się zabierze do tych rzeczy, które nam mogą pomóc.

W naszym budżecie niema śladu, ani takiej woli, ani takiej chęci, ani takiego postanowienia. Dlatego, Panowie, zrozumiecie, że ten budżet nie może być naszym budżetem. Naszemi głosami nie może on być uchwalony. Budżet, który nam nie daje najmniejszego minimum widoków na życie, który najmniejszego minimum praw żywotnych nie gwarantuje, nie może znaleźć naszej oprobaty. (Oklaski na ławach żydowskich.)

RADJO

WTOREK, 9 LUTEGO.

Kraków (312,8) 11,45 Przegl. prasy, 11,58 Sygnał, hejnał, 12,10 Gramof. 13,10 Kom. meteor 13,15 Kom. gosp. 15,15 „Chwilka lotnicza" 15,25 Dieta dla ozdrowieńców" — M. Mor żkowska, 15,45 Giełda pieniężna i kom. dla rybaków, 15,50 Dla dzieci: „Musz ka" (opowiad.) i „Tłusty wtorek" (obrazek), 16,20 „Byron król poetów romantycznych" — I. Pepłowska, 16,40 Kom. harcerskie, 16,45 Gramof. 17,10 „Polska jako kraj przemysłowy śród narodów" inż. Nitsch (Katowice), 17,45 Koncert Filh. warsz dyr. Fitelberg, T. Zygadło (skrz.): mu. M Karłowicza, 18,50 Rozmait., 19,05 Giełda zboż. 19.10 „Polesie" — odczyt H. Skirmunta, 19,30 Kom. sport. gramof. (Bodo); dziennik pras. 20 „O generale szeregowcu" — A. Borkiewicz, 20,15 Muz. lekka: dyr Ozimiński (Offenbach, Delibes, Lefeld). 21,55 Skrz pocz! tchn 22,10 Koncera: I Dubiska (skrz.), A. Szlemińska (sopr.), L. Urstein (fort.): Haendel, Mozart, Beethoven, 22,30 Dziennik pras. kom meteor. sport. 23 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11,45—16,40 p Kraków, i gram 17,10—19 p. Kraków, 19,05 D. c. powieści, 19,20 „Wyrębany chodnik" G Morcinka i O Rogorowicza, 19,40—24 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,45—15 20 p Kraków, 15,20 „O kąpieli" pogad) 15,45—16.40 p. Kraków, 16,40 Zagadki muzyczne dla dzieci, 17,10—19 p. Kraków, 19,10 „Co i jak czytają niewidomi?" 19,25 i 19,40 Gramof. 19,30—24 p. Kraków.

Stuttgard (360,6) 17,05, 19,05 Muz. 19,45 Operetka.

Oświadczenie Egzekutywy Sjonistycznej

Londyn (ŻAT) W związku z oświadczeniem ogłoszonem przez Komitet Centralny rewizjonistów w sprawie dokumentu, który zawierać ma propozycje dotyczące arabsko-żydowskiej „konferencji okrągłego stołu" — Żydowska Agencja Telegraficzna upoważniona została przez egzekutywę Agencji Żydowskiej do stwierdzenia, że aczkolwiek Egzekutywie znane są wspomniane pogłoski i jest ona w posiadaniu sprawozdań, krążących w tej sprawie, to jednak Egzekutywa, biorąc pod uwagę źródło z jakiego pochodzą, nie widzi podstawy do przypisywania im jakiegokolwiek znaczenia.

Palestyna włączona do systemu preferencyjnego Imperjum Brytyjskiego

Londyn (ŻAT) W swem wielkiem przemówieniu w parlamencie angielskim o nowej angielskiej polityce celnej minister skarbu Neville Chamberlaine stwierdził, że Palestyna włączona będzie do systemu preferencyjnego imperjum Brytyjskiego. Rząd proponuje, oświadczył min. Chamberlaine, aby wszystkie produkty z kolonij angielskich, krajów protektoratowych i terytorjów mandatowych wolne były od jakichkolwiek ogólnych lub specjalnych opłat celnych.

Całokształt systemu stosunków gospodarczych na nowych podstawach dokładnie omówi konferencja imperjalna, która odbędzie się w Ottawie w lipcu br.

Pamięci Trumpeldora

Organizacja Robotnicza w Palestynie wraz z ruchem ligowym na rzecz Pracującej Palestyny łączy rocznicę zgonu Trumpeldora z wzmożoną akcją na rzecz Palestyńskiego Funduszu Robotniczego (Kapai), który w okresie wojny światowej założył osiedle Tel Chaj, miejsce zgonu Trumpeldora. W roku bieżącym Liga dla Pracującej Palestyny w Polsce proklamowała miesiąc Adar (od 8 lutego do 8 marca) jako miesiąc uroczystości Tel Chaj i Trumpeldora. Z tej okazji bawi w Polsce jeden z wybitnych działaczy robotniczych w Palestynie i osobisty przyjaciel Trumpeldora, tow. Jehuda Kopelowicz, który wystąpi na szeregu uroczystości ku czci Trumpeldora. Rocznica bohaterskiego zgonu Trumpeldora przypada na 11 Adar (18 lutego).

Delegacja akademików z Polski u czechosłowackiego min. oświaty

Praga (ŻAT) Czechosłowacki minister oświaty dr. Derer przyjął delegację akademików żydowskich z Polski studjujących w Pradze i Bratisławie, zjednoczonych w „Svepomoc". W skład delegacji weszli pp. Weissman i Jonisz pod przewodnictwem posła dr Goldsteina. Delegacja wręczyła ministrowi memorjał o sytuacji studentów-Żydów z Polski, uczęszczających na wyższe uczelnie czechosławackie. Pos. Dr Goldstein zobrazował niedolę akademików żydowskich z zagranicy, którzy przybyli na studja do Czechosłowacji z powodu „numerus clausus" w ich krajach. Studenci ci pragną jedynie zakończenia studjów, nie interesują się oni natomiast żadnemi sprawami polityki. — Pos. Goldstein prosił o zaniechanie projektu podwyższenia opłat dla cudzoziemców, którzy i tak się znajdują w opłakanych warunkach materjalnych. W końcu pos. Goldstein wskazał, iż dzięki 5200 akademikom-cudzoziemcom do Czechosłowacji rocznie wpływa 40 miljonów koron. Min. Derer zapewnił, że odnosi się on ze zrozumieniem do wyrażonych życzeń i że nie pozwoli skrzywdzić akademików-Żydów.

Następnie dr Goldstein odbył konferencję z ministrem Dererem, z którym omówił szereg spraw, dotyczących sytuacji gmin żydowskich na Rusi Podkarpackiej oraz miejscowego szkolnictwa. W wyniku konferencji uchwalono zwołać w najbliższym czasie specjalną konferencję celem omówienia wszystkich aktualnych zagadnień żydowskich, podlegających agendom min. oświaty. W konferencji tej wezmą również udział zainteresowani politycy i rzeczoznawcy.

Nowa heca hitlerowców

Berlin. (ŻAT) Hr Helldorf, główny oskarżony głośnego procesu sprawców napadu na Żydów ub. Rosz- Haszana, w dalszym ciągu kontynuuje zbrodniczą agitację antyżydowską. W tych dniach Helldorf wystąpił na wiecu narodowo socjalistycznym, oskarżając Żydów o zamordowanie 16-letniego hitlerowca. Narodowo- socjaliści wogóle często używają metody oskarżania Żydów o wszystkie mordy, popełniane na hitlerowcach w ich walkach z komunistami

Cuza żąda odznaczeń dla straży pogranicznej w Soroca!

Bukareszt. (ŻAT.) Na ostatniem posiedzeniu parlamentu rumuńskiego prof. Cuza wygłosił podburzającą mowę antysemicką, w toku której gloryfikował naddniestrzańską straż graniczną i domagał się udzielenia odznaczeń wojskowych wszystkim oficerom i szeregowym straży w Soroca, którzy w nocy 9 stycznia br. zastrzelili 6 młodzieńców.

Jak się okazuje, stanowisko rządu w sprawie nowego dochodzenia w sprawie Soroca nie jest jednolite Podczas gdy premjer Jorga przyrzekł ponowne rozpatrzenie tła i przebiegu ponurej tej sprawy, podsekretarz stanu Ottescu określił sprawę Soroca jako załatwioną.

Papież rozmawia po hebrajsku z nadrabinem Medjolanu

Wiadomą jest rzeczą, że obecny papież doskonale włada językiem hebrajskim. Nauczycielem jego był liczący obecnie lat 85 nadrabin Medjolanu Allessandro da Fano Rodzina rabina medjolańskiego pochodzi z małego miasteczka Fano, w którem po raz pierwszy we Włoszech drukowano książki hebrajskie. Rabin Allessandro da Fano urodził się we Florencji, ukończył gimnazjum w zakładzie klasztornym a następnie był rabinem na wyspie Korfu. Za zasługi położone koło Włoch, a zwłaszcza koło Rzymu otrzymał najwyższe odznaczenia włoskie. Gdy na Korfu w latach 90-tych wybuchł pogrom przeciwko Żydom, rabin Allessandro da Fana zorganizował akcję ratunkową, poruszając całą opinję Włoch Od r. 1890 jest nadrabinem Medjolanu.

Z obecnym papieżem łączyły go bardzo zażyłe stosunki, pochodzące jeszcze z czasów, gdy monsignore Achille Ratti nie był jeszcze kardynałem. Nadrabin medjolański był wówczas nauczycielem hebrajskiego obecnego papieża. Papież kilkakrotnie zapraszał sędziwego swego przyjaciela do Rzymu, ale dopiero obecnie nadrabin medjolański przybył na konferencję rabinów odbywającą się w Rzymie. Poprosił papieża o audjencję i natychmiast ją otrzymał. Papież przyjął nadrabina medjolańskiego w swej prywatnej bibljotece i przywitał go po hebrajsku. Audjencja trwała przeszło pół godziny. Przez cały czas papież z nadrabinem mówił po hebrajsku.

—ogo—

ZNIESIENIE POLICJI ŻYDOWSKIEJ W PETACH-TIKWA. Z rozporządzenia głównego komendanta policji palestyńskiej zniesiony został odrębny żydowski oddział policji w Tetach-Tikwa, który się składał z jednego sierżanta i 6 szeregowych. Policjantom powierzone zostały czynności strażników nocnych. Rada kolonijna w Petach-Tikwa uchwaliła podjąć wraz z cetralnemi żydowskiemi instytucjami akcję przeciwko temu krzywdzącemu rozporządzeniu.

ELISZEWA W BUKARESZCIE. Do Bukaresztu przybyła znana poetka hebrajska Eliszewa. Została ona powitana przez hebrajskie organizacje kulturalne w Bukareszcie. Eliszewa wygłosi w szeregu miast rumuńskich odczyty na tematy literackie w języku hebrajskim i francuskim.

ZNÓW PROFANACJA CMENTARZA W NIEMCZECH. Z Bremy donoszą, iż cmentarz żydowski w Barstorfie został zbezczeszczony przez hitlerowskich chuliganów. Dwa nagrobki zostały zburzone. W Barstorfie mieszkają zale dwie 3 rodziny żydowskie, które przyjaźnie współżyją z ludnością nie-żydowską.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNEK AKCYJ i WALUT

Warszawa, 8 lutego.

Na światowych giełdach akcyjnych

panował w tygodniu ubiegłym nastrój wyczekujący przy tendencji niejednolitej. Spekulacja wstrzymywała się od zawierania większych tranzakcyj, czekając na pierwsze konkretne wiadomości z konferencji rozbrojeniowej i na wyjaśnienie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Narazie sfery giełdowe puściły w obieg dowcip, że konferencja rozbrojeniowa w Genewie rozpoczęła się pod dobrą wróżbą, ponieważ Japonja zaczęła już rozbrajać.. armję chińską. Przedłużenie Bankowi Rzeszy kredytu w kwocie 100 miljonów dolarów przyjęły giełdy, ze względu na krótki termin prolongaty, dość obojętnie.

Na giełdzie nowojorskiej obroty były mniejsze. tendencja zmienna. Pożyczki polskie osiągnęły lekką zwyżkę. W dniu 4 lutego notowano (w nawiasie cyfry z 29/I: 7 proc Poż. Stab. 53 (52 3/4), 8 proc. Poż. Dillona 54 7/8 (53 5/8), 6 proc. Poż. Dolarowa 55, 7 proc. Poż. m. Warszawy 37 1/4 (37 1/4) 7 proc. Poż. Śląska 37 1/4 (37 1/4). **Giełda londyńska** wykazywała przeważnie usposobienie mocne. Papiery japońskie i chińskie osiągnęły przejściowo, ze względu na spodziewane zawieszenie kroków wojennych na Dalekim Wschodzie, dość znaczną poprawę. jednak w końcu, wobec trwających nadal walk w Szanghaju i pod Nankinem, uległy ponownej zniżce. **Na giełdzie paryskiej**, po początkowem osłabieniu, tendencja się wzmocniła. Szczególnie poszukiwane były akcje bankowe. z Banque de France na czele. **W Amsterdamie** panował nanal nastrój spokojny przy obrotach słabych. **Na giełdzie wiedeńskiej** zaznaczyła się lekka zwyżka kursów niektórych akcyj przemysłowych

Na warszawskiej giełdzie akcyj

trwała nadal zupełna cisza Kursy utrzymały się na prawie niezmienionym poziomie. W dziale papierów procentowych obroty były większe. tendencja mocniejsza. Notowano (pierwsza cyfra z 30. I., druga z 6. II.): **Akcje:** Bank Polski 101 — 100,50 Lilpop 13 — 13,50, papiery procentowe: 3 proc Poż. Budowlana 32 — 31.50. 4 proc. Poż Inwest. 83.75 — 85,00. 4 proc. Poż Dol. 43,75 — 44,00. 5 proc. Poż. Konwers. 40.25 — 40.25. 7 proc. Poż. Stab. 54,25 — 54.00. 10 proc Poż. Kolej. 99,50 — 100,50. 6 proc. Poż. Dolarowa 55.50 — 56,00. 4 i pół proc L. Z Ziemskie 41 — 41,25. 8 proc. T. K. m. Warszawy 63,00 — 63.25.

Obroty na giełdzie dewiz

były nieco większe Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. W ostatniej dekadzie stycznia nastąpił w instytucji emisyjnej dalszy spadek zapasu walut i dewiz zaliczonych do pokrycia o 8,9 milj. zł, w ciągu całego poprzedniego miesiąca pozycja ta zmniejszyła się o 18,9 milj. do 69 milj zł. Natomiast zapas złota wzrósł w ostatniej dekadzie o 45 tys, a w całym styczniu o 95 tys. do 600.4 milj. zł Zapas dewiz niezaliczonych do pokrycia wzrósł w ostatniej dekadzie o 1.1 milj., natomiast w całym miesiącu spadł o 6.3 milj. do 119 milj. zł. Portfel wekslowy osiągnął poważny wzrost o 44,2 milj. natomiast w ciągu całego stycznia spadł o blisko 3 milj. do 667,2 milj. zł Obieg biletów bankowych wzrósł w ostatniej dekadzie o 72,9 milj. do 1.152,162,990 zł natomiast inne natychmiast płatne zobowiązania spadły o 44.9 milj. do 232,5 milj. zł W okresie stycznia obydwie te pozycje zmniejszyły się o 46.784.138 zł, wskutek czego ich pokrycie wyłącznie złotem podniosło się z 41,94 proc. na dzień 31 grudnia 1931 r. do 43,37 proc. w dniu 31 stycznia rb., a pokrycie złotem i walutami z 48.09 proc. na 48.35 proc. Pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosiło w dniu 31. XII. ub. r. 49,28 proc., a w dniu 31. I br. — 52,12 proc

ASPIRIN W TABLETKACH
BAYER

Środek tak wspaniale uśmierzający bóle, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER

ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

Banknoty dolarowe

w okresie sprawozdawczym większym wahaniom nie ulegały. W obrotach oficjalnych notowano je 8,89 — 8.89 i pół — 8 89 — 8,88 i pół — 8.89 i pół. a na rynku prywatnym 8.89 3/4 — 8,89 i pół — 8.88 3/4 — 8,89 3/4 Dewizy New York kursu nie zmieniły. W dziale dewiz europejskich obniżył się Londyn z 31,50 na 30,80, inne prawie bez zmiany. Za ruble złote płacono 5,00 — 5,02 — 4.99 — 4.98 i pół. W związku z ratyfikowaniem paktu o nieagresji między Polską a Sowietami, wzrosło znacznie zapotrzebowanie na czerwońce, które dzięki temu podniosły się w ciągu kilku dni z 32 na 47 centów amerykańskich.

Pełnomocnictwa dla Min. Skarbu

do udzielania ulg podatkowych

W najbliższym czasie ma być wniesiony do Sejmu projekt ustawy, upoważniającej ministra Skarbu do udzielania ulg w spłacie podatków zaległych oraz ustalania ulgowych terminów płatności podatków bieżących.

Projekt ten został opracowany w związku z akcją pomocy dla rolnictwa. Ustawa daje w zakresie ulg podatkowych dla rolnictwa odpowiednie pełnomocnictwa ministrowi Skarbu. który stosować będzie ulgi te według swego uznania Pełnomocnictwa. przewidziane w ustawie dotyczyć będą przedewszystkiem zaległości podatkowych, przyczem za zaległe będą uznane najprawdopodobniej podatki, których termin płatności przypadał do 1 października 1931 r.; czyli będzie to termin stosunkowo b. bliski.

Wszystkie płatności podatków do tego terminu uznane będą za zaległe, a wszystkie płatności od tego terminu uznawane będą za bieżące.

Obowiązywać przytem ma zasada, że wszelkie bieżące podatki mają być płacone, a więc wszelkie sumy wnoszone przez płatników, zaliczane będą na bieżące podatki, a nie tak jak to było dotychczas, na zaległości.

Ulgi w opłacie zaległości podatków stosowane będą tylko do tych płatników, którzy wnosić będą podatki bieżące.

Podobnie załatwiona będzie sprawa ściągania zaległych składek w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Tu decydującym terminem o zaległościach i bieżących składkach będzie prawdopodobnie dzień 1 stycznia br. Ulgi więc w spłacie zaległości składek ubezpieczeniowych będzie mógł otrzymać ten, kto wykaże się płaceniem składek bieżących.

Sfery handlowe mają pełne prawo domagać się, by akcja ta nie ograniczyła się jedynie do rolnictwa. Sytuacja rolników jest niewątpliwie zła, ale wszakże sytuacja handlu nie jest lepsza!

FRANCISZEK WERFEL

Copyright by „Renaissance" Stanisławów-Wiedeń.

Rodzeństwo Pascarella

33) **(Die Geschwister von Neapel)**

Autoryzowany przekład Leona Templera.

I teraz palce jego bawiły się, kiedy tak wlepiał wzrok w klasztorną bramę. Rozwarła się niespodzianie. Wytoczył się mnich- olbrzym, za nim poczet kilku zakonnych braciszków, którzy uśmiechali się czołobitnie i udawali mniejszych niż byli w istocie Za każdym krokiem olbrzyma w zamaszystych sandałach, powiewał układ fałdów habitu. Wszystko powiewało na nim nawet długa bróda w nieładzie. Zdawało się. jakby ten człowiek-olbrzym wywiązywał sunącą burzę. Bezwątpienia wielka osobistość Gwardjan klasztoru Camaldoli, ocenił Lauro Ale sięgnął zanisko. Był to we własnej dostojnej osobie prowincjał Franciszkanów, który teraz — sapiąc straszliwie — stanął przed młodzieńcem:

— Czy macie tu kogo, Giovanotto? Czy szukacie kogo?

Lauro zerwał się Zanim zdał sobie sprawę jak się to stało, pragnienie gorące do którego przyznać się odważał dotychczas w myśli ledwie, już pragnienie to przyoblekło się w śmiałe słowo:

— Chciałbym wstąpić do klasztoru.

Olbrzym grzmiał zadziwiony:

— Co? Jak się nazywacie młodzieńcze?

Lauro wymienił nazwisko. Olbrzym powtórzył je kilkakrotnie:

— Pascarella? Jest wielu Pascarellów.. Ile macie lat?

— Dziewiętnaście.

— Zresztą? Szkoły? Nauczyciele świeccy czy duchowni?

— Gimnazjum świeckie.

— Dziewiętnaści lat — rozważał olbrzym — to zapóźno już i jeszcze zawcześnie.

A potem huknął:

— Rad jestem. kiedy ludzie moi odbyli wpierw służbę wojskową

Pouczającym tonem zwrócił się do uniżenie mrugającego orszaku, jakby nie chciał pominąć żadnej sposobności wskazania ważnych momentów:

— Z żołnierzy ma się zawsze pociechę.

Krótkie, przenikliwe oględziny. Przychylne rozpoznanie:

— Odwiedzcie mnie w mieście, Giovanotto. w urzędzie! Lecz nie bez uprzedniego telefonicznego zgłoszenia.

Olbrzym odszedł sapiąc. Z trudem wepchnął się w auto, które niezupełnie zgadzało się z jego ciężarem. Lauro pognał cołchu Twarz jego promieniała, jakby mu się udało wielkie, dobrze obmyślone dzieło. Tramwajem pojechał ku Monte di Pieta, do urzędu zastawniczo- pożyczkowego Biła godzina pół do jedenastej.

Na zastaw za pierścień (stara oprawa z średniodużym ale jasnym szafirem) wypłacono chłopcu 120 lirów. Rodzeństwo spodziewałoby się że Lauro dałby sobie raczej odrąbać rękę niżby miał dać w zastaw ten pierścionek Mama nosiła go zawsze na palcu. Ale niedość na tem. że była to święta pamiątka; Lauro uważał go za amulet o niezwyciężonej mocy. Pierścień chronił go od wszystkie go złego. Pewnego razu myjąc się rano. zostawił pierścionek w mydelniczce Tego dnia ukarano go w szkole, o zakazanej godzinie dwukrotnie wpadł w objęcia Giuseppa, cowięcej dostał się pod koła samochodu, uszedł wprawdzie cało, ale wrócił do domu w poszarpanem ubraniu Od tego czasu przeświadczony był dowodnie o czarodziejskiej sile własności pierścionka. A przecież oddał go dziś w zastaw do lombardu, żeby wydobyć 120 lirów

Cóż to ma znaczyć? Czy chce za pieniądze te przedsięwziąć coś co byłoby godne takiej ofiary? Czy zamierza ruszyć w drogę i ujść śpiesznie? Czy chce zbiec z domu? Dodały mu odwagi słowa prowincjała? Czy sądzi, że będzie mógł wstąpić do zakonu tak szybko i za plecami ojca? Cóż uczyni? Dokąd skieruje kroki?

Oto jedzie przed pałac Duca Dallorso przy Via della Sapienza. Tam zgłasza się u młodego księcia, który przewodniczy komitetowi urządzającemu bal w hotelu Bertolini Conajmniej pół godziny czeka Lauro w przedpokoju Potem zjawia się niewinniepyszałkowaty człowieczek w wieku lat 33, sprawiający jednak wrażenie człowieka 99-letniego Śród przyjaciół nazywa się ta postać Gia- Gia; akuratnie tak wygląda właśnie. Lauro prosi o zaproszenie na bal dla Gracji i dla siebie. Prastare oczy małpiątka chorego na nostalgję patrzą długo na pięknego młodzieńca. Okropnie naiwny! Zaproszenia i tym podobne rzeczy to nie jego sprawa Ale skoro siostra chłopca jest chociażby w połowie tak urodziwa! Dlaczegożby nie? Prosze bardzo! Gia- Gia uśmiecha się czule i dzwoni Podają papier listowy z herbową koroną Angielski stylograf odmawia w pewnym stopniu posłuszeństwa Gia- Gia mimoto jednak dwukrotnie dokonywa podpisu:

— Najlepiej jeśli pan sam dopełni reszty. kochany przyjacielu.

Naiwny chłopak dowiaduje się w dodatku. że na ten autogram nabyć może bilet wstępu w hotelu Bertolini. (C. d. n.)

WIADOMOSCI Z KRAJU

W jaki sposób „Aguda" odnosiła „zwycięstwa"

Przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym w Warszawie odbyła się onegdaj rozprawa, będąca epilogiem ostatnich wyborów kahalnych w miasteczku Lutowiska (pow. Lisko, wojew. lwowskie).

W miasteczku tem odniosła przy ostatnich wyborach do kahału Aguda wielkie „zwycięstwo". W jaki sposób do tego „zwycięstwa" doszło, oświetliła rozpatrywana właśnie skarga. Wybory prowadził miejscowy przywódca Agudy oraz przewodniczący komisji wyborczej, p. Mendel Eisenhändler. Wybory zostały przeprowadzone nie w lokalu kahału, lecz w mieszkaniu prywatnem. Numer listy Agudy był „1" dla tem wygodniejszej agitacji.. Przewodniczący p. Eisenhändler, odbierając od wyborców kopertę z numerem, prześwietlał ją do okna, ażeby się przekonać, czy w kopercie leży jedynka. W lokalu wyborczym agitowali synowie p. Eisenhändlera za swoim tatusiem. Tych, którzy wzbudzali podejrzenie, że nie głosują na jedynkę, teroryzowano i nie dopuszczano do wyborów. Te i różne podobne fakty doprowadziły naturalnie do „zwycięstwa" Agudy.

Rekurs, wniesiony do Starostwa, a następnie do Województwa lwowskiego, nie odniósł skutku. — Przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym zastępował ministerstwo W. R. i O. P. radca ministerjalny Dr. Strużewski, żądający zatwierdzenia wyborów. Między innemi powoływał się radca Strużewski na to, że przy akcie wyborczym obecny był delegat Starostwa, wobec czego nie mogły się dziać nadużycia. Co się tyczy niedozwolonej agitacji, to Żydzi są niezwykle nerwowi i impulsywni, tak, że prawdopodobnie obie strony wykraczały poza dozwoloną normę agitacji. Na dowód żydowskiej nerwowości przytoczył Dr. Strużewski charakterystyczny moment: Oto, gdy do niego przychodzą delegacje żydowskie (scil. Agudy, lub t. p.), nie chcą one nigdy w żaden sposób usiąść, nie mając do tego cierpliwości. Tacy to Żydzi są nerwowi i impulsywni... „Hajnt" zauważa na marginesie tego sprawozdania, iż delegacje różnych macherów może dlatego nie siadają, ponieważ są zbyt głęboko wzruszone niezwykłą łaską, iż zaprasza się je do zajęcia miejsca w komnatach ministerjalnych...

Wydanie orzeczenia w sprawie wyborów kahalnych w Lutowiskach odroczył Nawyższy Trybunał Administracyjny do terminu późniejszego.

—oSo—

Dymisja wiceministra sprawiedliwości Świątkowskiego

Jak donoszą z Warszawy, w najbliższych dniach ma zostać przeniesiony w stan nieczynny wiceminister sprawiedliwości p. Świątkowski.

Wybory do gminy żydowskiej w Płocku

W niedzielę odbyły się w Płocku ponowne wybory do Rady gminy żydowskiej. Lista sjonistyczna uzyskała 3 mandaty, Mizrachi 2 mandaty, Aguda 3 mandaty, Rzemieślnicy 4. Sukces rzemieślników tłómaczy się tem, że lista ich ściągnęła głosy Bundu, który wybory zbojkotował. Frekwencja wyborcza wyniosła 85 proc.

Drakońska decyzja ministerstwa

Odzież dla biednych musi być cłona

W swoim czasie dla gminy żydowskiej w Łodzi nadeszła z Anglji pewna ilość ubrań i palt, przeznaczonych do rozdania biednym Żydom w Łodzi. Urząd celny domagał się jednak zapłacenia cła z tytułu tej przesyłki, wobec czego gmina żydowska zwróciła się do ministerstwa skarbu z prośbą o zwolnienie od cła wspomnianej przesyłki, motywując ją tem, iż przeznaczona jest wyłącznie dla biednych. Onegdaj z ministerstwa nadeszło do gminy żydowskiej pismo, w którem ministerstwo odmawia prośbie gminy, motywując tem, iż z opłaty celnej mogą być tylko zwalniane przesyłki przeznaczone dla pogorzelców i dotkniętych różnemi innemi klęskami.

Jedyny punkt, w którym oba obozy są zgodne

Wychodzi w Warszawie pisemko „Dzień Dobry", będące brukowem wydaniem głównego organu sanacyjnego „Gazety Polskiej". W jednym z ostatnich numerów tego pisemka znajdujemy korespondencję z Zamościa, w której „wierny czytelnik" skarży się na to, że agitacja bojkotowa w Zamościu jest zbyt słabo prowadzona. Kupcy katoliccy nawołują do bojkotu Żydów, podczas gdy oni sami u Żydów kupują. Zdarzył się nawet i taki straszliwy fakt, że antyżydowska odezwa bojkotowa została wydrukowana w... żydowskiej drukarni. Wobec tego „wierny czytelnik" rozwija dokładny plan systematycznej antyżydowskiej akcji bojkotowej. Gdyby w Polsce nie było innych problemów poza problemem żydowskim, skończyłaby się w sposób idealny wojna między sanacją a endecją. Na tym punkcie do obaj wrogowie są ze sobą idealnie zgodni. Sanacja wyraża się wprawdzie uroczyście antysemityzmu, ale politykę eksterminacji i bojkotu prowadzi wcale nie gorszą od tej, jakąby prowadziła najzagorzalsza endecja, gdyby była u władzy.

W Łodzi potaniało w styczniu o 3·45 procent

Lokalna komisja do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że w styczniu w porównaiu z grudniem r. ub. koszty utrzymania rodziny robotniczej zmniejszyły się o 3.45 procent. Prócz kartofli, których cena zwyżkowała, wszystkie inne artykuły wykazały zniżkę.

Pojazdy mechaniczne w Polsce

Według ostatnich danych statystycznych, na terenie całej Polski kursuje 42,737 pojazdów mechanicznych; na każde 10,000 mieszkańców przypada zatem 13,3 pojazdów.

W ogólnej liczbie pojazdów mechanicznych jest 33,598 samochodów, 8,525 motocykli, oraz 614 innych pojazdów mechanicznych.

W liczbie samochodów znajduje się 17,229 samochodów prywatnych i urzędowych, 6.105 dorożek samochodowych, 3,752 autobusów, oraz 6.512 samochodów ciężarowych.

W Warszawie ogólna liczba pojazdów mechanicznych wynosi 7,150, w tem 6,016 samochodów, 992 motocykli, oraz 142 innych pojazdów mechanicznych.

Śmiertelny wypadek samochodowy b. urzędnika z Krakowa

W Warszawie zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek samochodowy. 54-letni Piotr Papieski b. urzędnik namiestnictwa we Lwowie, a następnie Krakowskiego Tow. Ubezpieczeń, w drodze do kościoła na pl. Dąbrowskiego dostał się pod koła skręcającej w ul. Jasną taksówki. Kierowca Józef Piórkowski zahamował auto tak silnie, iż pękł hamulec, przyczem tylna część auta wjechała na chodnik. Niestety było już zapóźno, gdyż Papieski, uderzony w głowę, padł nieprzytomny, zalewając się krwią. Przybyły wkrótce lekarz pogotowia stwierdził śmierć P. wskutek pęknięcia czaszki. Kierowcę zatrzymano. Zmarły tragiczną śmiercią był krewnym prezydenta m. Krakowa śp. Fedorowicza. W maju ub. r. przyjechał z Austrji, do chwili obecnej pozostawał bez pracy, robiąc starania u wyższych władz o posadę.

Tragiczny epilog sprzeczki małżeńskiej

Przed sześcioma miesiącami 18-letnia Aniela Janowska wyszła za mąż za 22-letniego Kazimierza Trochanowskiego w Warszawie. Młodzi małżonkowie nie mogąc pozwolić sobie na wynajęcie wspólnego mieszkania, mieszkali oddzielnie, nie mają również dotąd prawnego aktu złączenia. Na tem tle dochodziło między nimi do ustawicznych awantur. Onegdaj na ulicy Świętokrzyskiej podczas sprzeczki zirytowany bezpedstawnością zarzutów, stawianych mu przez żonę, wciągnął ją Trochanowski na klatkę schodową domu i wydobywszy niespodziewanie rewolwer strzelił jej w twarz, a następnie usiłował pozbawić się życia, strzelając sobie dwukrotnie w głowę. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł Trochanowskiego w agonji do szpitala Dzieciątka Jezus. Lekko ranna Janowska po opatrunku udała się do komisarjatu celem złożenia zeznań.

Dyrektor banku skazany za defraudację

Były dyrektor Górnośląskiego Banku Depozytowego w Świętochłowicach Józef Szalik po zdefraudowaniu w banku przez niego prowadzonym kwoty 27 000 zł oraz sfałszowaniu dwóch weksli na kwotę 1.500 zł, zbiegł do Bytomia. Po przeprowadzeniu śledztwa przez sądy polskie, sąd niemiecki w Bytomiu skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia.



Znowu „filja" mennicy państwowej

W powiecie sieradzkim wykryto w zagrodach gospodarzy Pruzia i Józefa Leszczyńskiego sztaby metalu i formy do wybijania monet 50 groszowych i jednozłotowych. Ustalono, że byli oni pomocnikami Jana Grobelniaka i Stanisława Jarocińskiego, mieszkańców Łodzi, którzy przyjeżdżali do wsi i wyrobione fałszywe monety wywozili do Łodzi, gdzie puszczali w obieg. Wszystkich aresztowano i osadzono w więzieniu w Łodzi.

—oSo—

LISTY Z KRAJU

Z Oświęcimia

(Z ruchu sjońskiego. — Likwidacja starostwa. — Ze sportu. — Varia)

Wielką aktywność okazuje w bieżącym roku tutejsza org. „Ceirej Mizrachi", która została niedawno zreorganizowana. Organizacja ta bierze czynny udział w pracach na rzecz K. K. L. i Ezry chalucowej.

Ogólne zainteresowanie wzbudziła w naszem mieście myśl założenia org. „Benoth Mizrachi". Inicjatywę tę należy powitać z wielkiem zadowoleniem, gdyż już oddawna daje się u nas odczuwać brak tej placówki, któraby miałaby u nas szerokie pole działania.

Miejscowa org. sjonistyczna obchodzi w bieżącym miesiącu 30-lecie swego istnienia. W związku z tem odbędą się wielkie uroczystości jubileuszowe.

W związku z reorganizacją administracji zniesione również zostało starostwo oświęcimskie. Jak się dowiadujemy, wszelkie interwencje, celem przedłużenia terminu likwidacyjnego, czynione przez władze komunalne, spełzły na niczem. Starostwo znajduje się już obecnie w stadjum likwidacji. Dotychczasowy starosta p. Zarzecki przeniesiony został na identyczne stanowisko do Horodenki. Likwidacja starostwa wywołała w sferach kupieckich i przemysłowych przygnębienie.

Z inicjatywy Ż. T. G. S. „Kadimah" rozpocznie się w najbliższych dniach drugi turniej ping-pongowy o mistrzostwo klubowe. Turniej ten wzbudził silne zainteresowanie w sferach sportowych. W rozgrywkach weźmie udział około 40 najlepszych lokalnych zawodników.

Trupa artystów wileńskich, pod dyrekcją p. M. Mazy, odegrała u nas ostatnio z dużem powodzeniem sztukę Szaloma Alejchema pt. „200.000", oraz „Młyn" Bergelsona. (Few.)

„Wielki John D." zachorował

„Wielki John D." jest chory — tak szepcą sobie wszyscy do ucha w Stanach Zjednoczonych a oczy wszystkich skierowane są na willę we Florydzie, gdzie miljarder zwykle spędza zimę. John D. Rockefeller nie pokazuje się obecnie ani przy golfie ani na niedzielnych nabożeństwach. Ciężko zaniemógł.

John D. Rockefeller stał się obecnie prawieże legendarną postacią Stanów Zjednoczonych. Każdy Amerykanin z dumą opowiada, że Rockefeller zarabia 40 dolarów na minutę i tak się z tego powodu cieszy, jak gdyby uczestniczył w tych zarobkach... Niezawsze był Rockefeller tak popularny. Były też i czasy, w których był przedmiotem ogólnej nienawiści. Nazywano go „pająkiem" wysysającym szpik ze Stanów Zjednoczonych.. Jego ojciec zebrał już duży majątek i pożyczył pewną część kapitału swemu synowi na 10 procent. Później stał się Rockefeller „królem nafty" i dorobił się na nafcie swych miljardów. W swych spekulacjach był nieubłagany i po trupach kroczył do swej fortuny.

Gdy się zestarzał, zmienił się zupełnie i stał się dobroczyńcą ludzkości. Rockefeller uczynił największe fundacje, które pochłonęły około pół miljarda dolarów. Teraz jest Rockefeller legendarną postacią Stanów Zjednoczonych...

Dziś i jutro ostatnie dwa dni

Wykorzystajcie je, towarzysze-zbieracze, całkowicie i bez reszty dla dobra Erec Izrael!

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 46	LUTY 9 WTOREK 2 Ader I. 5692	Zachód słońca 16 m. 31

Pożegnalne zebranie ku czci L. Jaffego

Jutro 10 bm. o godz. 8-mej wieczór odbędzie się w salach reprezentacyjnych Żydowskiego Domu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 3 zebranie pożegnalne ku czci L. Jaffego, który po 3 tygodniowym pobycie opuszcza Kraków. W programie wieczoru m. in. wyświetlanie najnowszych obrazów z życia i pracy Żydów w Palestynie. Przed oczyma widzów przesuną się obrazy miast palestyńskich (Jerozolima, Tel. Awiw, Hajfa i in.) żydowskich wsi, przemysłu, zakładów elektryfikacyjnych Ruthenberga, żydowskich szkół, instytucyj zdrowotnych, nadto ciekawe antropologicznie typy Żydów orjentalnych, dziecko żydowskie i w. in. Wstęp wolny. Zaproszenia zostały rozesłane. Ograniczona ilość do odebrania przy wejściu.

Z działalności centrali Keren Hejesod na prowincji

Wramach nowej kampanji na rzecz Palestyny, zainicjowanej w Krakowie przyjazdem dyr. Jaffego, rozpoczęła centrala krakowska szereg akcyj na prowincji. Z ramienia centrali wyjechał onegdaj do Chrzanowa prof. Fränkel celem przeprowadzenia nowej akcji zbiórkowej, do której stanęli wypróbowani i oddani sprawie współpracownicy z kół obywatelskich w Chrzanowie. Po ukończeniu pracy w Chrzanowie wyjeżdża prof. Fränkel na kilka dni do Bochni.

—oSo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76, i plac Zgody 18.

— **DYR. JAFFE OPUSZCZA KRAKÓW.** Naczelny Dyrektor Keren Hajesod L. Jaffe opuszcza jutro w nocy Kraków, po kilkunastodniowym pobycie.

— **KOMISJA LOKALNA ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO W KRAKOWIE.** Posiedzenie dziś we wtorek dn. 9 bm. punkt. o godz. 7'30 wiecz. w lokalu ŻFN. (ul. Zielona 10). Obecność wszystkich referentów konieczna.

— **XII PODWIECZOREK TOWARZYSKI W ZJEDNOCZENIU KOBIET ŻYD. WIZO** (Florjańska 28, I p.) odbędzie się dziś we wtorek o g. 6 wiecz. Referuje p. Stendigowa. Goście mile widziani.

— **DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ M. KRAKOWA.** Ostatnio wyszedł z druku styczniowy numer Dziennika Rozporządzeń m. Krakowa. Dziennik ten wychodzi obecnie w zmienionej formie i zawiera prócz części urzędowej część nieurzędową, obejmującą szereg ważnych i aktualnych informacyj, jak zmiany w stanie posiadania nieruchomości na obszarze m. Krakowa, ogłoszenia o zaporzebowaniach gminy, dostawach, przetargach, wiadomości o wszelkich ważniejszych ustawach, rozporządzeniach oraz judykaturze, jakie w ostatnich czasach się ukazały. Pozatem Dziennik ten zawiera dział inseratowy, obejmujący ogłoszenia różnych firm i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Prenumeratę można zgłaszać w Biurze Prezydjalnem Magistratu, pojedyncze zaś egzemplarze są do nabycia w Dzienniku podawczym Magistratu w cenie 1 zł za egzemplarz.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę dnia 10 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego ul. Radziwiłłowska 1. 4 zwyczajne posiedzenie naukowe Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: prof. E. Godlewski: „Analiza cech i zjawisk konstytucyjnych".

— **Z TOWARZYSTWA GINEKOLOGICZNEGO.** Dziś we wtorek o godz 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie naukowe Krakowskiego Towarzystwa Ginekologicznego w klinice poł.-gin. U. J. porządek dzienny: 1) odczyt kol. Kowalskiego pt. „Warunki atmosferyczne w salach operacyjnych", 2) Pokazy chorych z kliniki poł.- gin. U. J., 3) Pokazy chorych z oddziału III Szpitala św. Łazarza.

— **SZKOŁA ZDROWIA OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KAS CHORYCH W KRAKOWIE.** We czwartek dnia 11 bm odbędzie się w sali kinowej Muzeum Przemysłowego ul. Smoleńska 1. 9 wykład p. dr. Trzebickiej Stefanji „O higjenie wzroku". Początek punkt. o 8-mej wieczór. Wstęp bezpłatny.

— **Z KURSU UMIEJĘTNOŚCI SPRZEDAWANIA.** Dziś we wtorek odbędą się w Muzeum Przemysłowem następujące wykłady: godz. 19'30 „Zachowanie się w przedsiębiorstwie" dr. Grodzińskiego, godz. 20'30: „Demonstrowanie towaru" II. Szenwaldera.

— **KOMITET RAUTU MEDYKÓW ŻYD.,** który odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. w Salach Reprezentacyjnych Żyd. Domu Akademickiego, zawiadamia, że z powodu nawału pracy lub przez przeoczenie nie rozesłał zaproszeń wielu osobom, na których obecności mu bardzo zależy. Uprasza się przeto wszystkie powyższe osoby o podanie nazwisk wraz z dokładnym adresem, we środę dn. 10 bm. między godz. 7—9 wiecz. w sekretarjacie Żyd. Domu Akad. Po zatwierdzeniu zgłoszeń przez Komitet, zostaną zaproszenia natychmiast wysłane.

— **TRADYCYJNY BAL MASKOWY** Urzędników Magistratu m. Krakowa odbędzie się dziś we wtorek. Bal ten, będący zawsze najweselszem zakończeniem szeregu zabaw karnawałowych, zbierze jak co roku elitę towarzystwa krakowskiego. Początek o godzinie 9-tej wieczór.

— **ŚLEDŹ „ZWORNIKA",** najweselsza zabawa karnawału, odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 10'30 wieczór w Jamie Michalikowej.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Marja Wyrobówna (lat 21) zam. Bonerowska 7, napiła się w celach samobójczych esencji octowej. Zawezwane pogotowie ratunkowe, po przepłukaniu żołądka, pozostawiło ją opiece domowej.

— **GORLIWY RADJOAMATOR.** Do mieszkania Heleny Zwolińskiej zam. Królowej Jadwigi 50 włamał się nieznany sprawca, który skradł detektor radjowy, parę słuchawek oraz 20 zł w gotówce.

— **CO ZROBIŁ KWIECIEŃ W LUTYM?** Natan Mischel, właściciel piekarni przy ul. Wielickiej 14, zgłosił do policji, że inkasent jego Józef Kwiecień przywłaszczył sobie zainkasowaną kwotę 207 zł i zbiegł.

— **PRZYKRE SĄ PIJAŃSTWA SKUTKI...** Andrzej Suder (lat 30) murarz, zam. Kalwaryjska 31, będąc w stanie pijanym, wszczął awanturę z nieznanymi osobnikami i został przez tychże pobity i zraniony w głowę tak, że musiano wzywać pogotowie ratunkowe. Po opatrzeniu pozostawiono go opiece domowej.

— **STRZELIŁ NA WIWAT.** Do V Komisarjatu został doprowadzony Paweł Malichatka (lat 41) ślusarz zam. Bonarka 13, który bez powodu strzelał z rewolweru na ul. Lipowej.

——oSo——

DYWANY, CERATY, LINOLEUM A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

SYMFONJA SMAKÓW
SUGUS
W CZEKOLADZIE PUDEŁKO 20 GROSZY

ZE SALI SĄDOWEJ

O zbrodnię rabunku i kradzieży

Na ławie oskarżonych przed sądem przysięgłych zasiedli wczoraj Stefan Francuziak i Franciszek Kawa, robotnicy, oskarżeni o zbrodnię rabunku, jak również o szereg kradzieży. Wymienieni poznali się podczas odsiadywania kary aresztu w więzieniu w Brzesku. Po odcierpieniu kary, Francuziak opuścił mury więzienne, wkrótce zaś przyłączył się do niego Kawa, który miał jeszcze kilka miesięcy do odsiedzenia, zdołał jednak zbiec z więzienia. Spotkawszy się na wolności uknuli obaj plan napadu bandyckiego, który uskutecznili w nocy z 23 na 24 października ub. roku. Zakradłszy się w nocy do domu Leiba Neuguta w Lipnicy Murowanej, sterroryzowali rewolwerem zbudzonych domowników, zabrali z kasy kilkaset monet srebrnych koron i rubli, poczem zbiegli.

Nie mogąc się zająć jakąkolwiek pracą ponieważ władze poszukiwały zbiegłego z więzienia Kawy, dokonywali w Wiśniczu Nowym co jakiś czas kradzieży czy też włamań. Zatrzymani przez policję przyznali się do winy.

W śledztwie sądowem, jak również na wczorajszej rozprawie oskarżeni częściowo cofnęli swe przyznanie się do winy. Po przesłuchaniu szeregu świadków rozprawa została odroczona do dnia dzisiejszego.

Trybunałowi przewodniczył so. Jek, wotowali so. Konopacki i so. Döllinger. Oskarżał prok. dr. Stawarski, bronili adw. dr. Lichorowicz i dr. Józef Lewartowski.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Księżyc w Montanie".
APOLLO: „Sterowiec LA3".
BAGATELA: „Trader Horn" (Edwina Both).
DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Noce bezsenne" (Lil Dagower i Iwan Petrowicz).
SŁOŃCE: „Tarzan władca dżungli" dwie serje razem 14 aktów.
SZTUKA: „Rio Rita"
UCIECHA: "Trader Horn" (Edwina Both).
WANDA: „Kochanek o północy" (Jeanette Mac Donald i Reginald Denny).
WARSZAWA: „Arlekinada życia" (Erna Morena, Henryk George).

Podziękowanie.

WPanu Drowi Karolowi FRIEDMANOWI, zamieszkałemu przy ul. Paulińskiej 16, za wyleczenie naszego jedynego dziecka z ciężkiej choroby i za nadzwyczajnie troskliwą opiekę składamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

169g **SZMULEWICZOWIE.**

Zwycięzcy z Lake Placid



Zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej przyniosły pierwsze niespodzianki. Nie brani zupełnie pod uwagę Amerykanie zwyciężyli na całej linji. Na zdjęciu widzimy: Irving Jaffee (na lewo) zwycięsca w biegu na 5000 m. Shea (na prawo) zwycięsca w biegu na 500 m.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 8. 2. 1932. **Akcje niejednolite. Dolar lekko mocniej.**

Akcje przemysłowe: Chybie 11.50

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję niejednolitą. Zapotrzebowanie stosunkowo niewielkie Poszukiwano akcje Banku Polskiego w płaceniu 100 i Zieleniewskiego jednakowoż bez transakcji. Z papierów oficjalnie kotowanych robiono jedynie Chybięm po kursie ustalonym nieco słabiej, rpzy nieco większych obrotach.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 4-proc. Prem. Pożyczkę dolarową 44.25 przy silniejszem zapotrzebowaeiu Obroty niewielkie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych usposobienie dla dolara efektywnego lekko mocniejsze przy większem zapotrzebowaniu Podaż na ogół dostateczna. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91, czeki bankowo 8.90—8.92. Kursa orjentacyjne: Funt szterling 30.75—31, Marka niemiecka 210.50—211.75. Frank szwajcarski 174.25—174.50. c

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 8 2 PAT. **Akcje:** Bank Polski 99, Sole Potasowe 87, Lilpop 13.75, niejednolita. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 31.25, 4-proc. inwestycyjna 85, 5-proc konwersyjna 40.25, 4-proc. dolarowa 44, 7-proc. stabilizacyjna 55.50, 53.25 54, Listy zast. BGK bez zmian.

Waluty: Dolar 8.89 i pół, 8.91 i pół, 8.87 i pół. **Dewizy:** Belgja 124.45, 124.76. 124.14. Londyn 30.80, 30.95, 30.85, Nowy Jork 8.917 8.937 8.897, telegr. 8.922 8.942, 8.902, Paryż 35.13, 35.22, 35.04. Praga 26.41, 26.47, 26.35. Szwajcarja 174.19, 174.62, 173.76. Włochy 46.55, 46.78, 46.32, Beriln pryw. 211.90

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 8 2. 1932. Ceny orjentacyjne: żyto 22 i trzy czw. do 23 i jedna czw., pszenica 23 i trzy czw. do 24 i pół, mąka żytnia 65-proc. 34 i jedna czw. do 35 i jedna czw. pszenna 65-proc. 36—38. Reszta bez zmiany usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 8 2 PAT. **Waluty i dewizy:** Berlin 168.45—169.45. Budapeszt 124.295, Bukareszt 4.26—4.30, Londyn 24.40—24.60, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.92—28.08. Praga 21.01.50—21.13.50, Warszawa 79.46—79.94. Zurych 138.45—139.25 Amerykańskie 707.75—713.75. Belgijskie 98.35—99.15, Niemieckie 168.05—169.??. Angielskie 24.23—24.47, Francuskie 27.80—28. Włoskie 36.91—37.19, Polskie 79.30—79.90. Rumuńskie 4.24—4.28, Szwajcarskie 137.95—139.15

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 17 i pół, Lwów Czerniowce 24 i pół, Gailcja 15.

* * *

Zurych, 8 2 PAT Paryż 20.17 i trzy czw.. Londyn 17.68. Nowy Jork 5.12.5, 5.12, Belgja 71.45, Włochy 26.75, Berlin 121.62. Praga 15.17 i pół, Warszawa 57.45. Bukareszt 3.02 i jedna czw.

—oŝo—

Komisja spirytusowa

Przy prezesie Rady Ministrów będzie powołana specjalna komisja dla opracowania wniosków, dotyczących gospodarki spirytusowej.

Nowe kapitały dla przemysłu naftowego

Rada nadzorcza Sp. Akc „Standard- Nobel w Polsce" uchwaliła podwyższenie kapitału akcyjnego spółki do sumy 60 miljonów złotych. Podwyżka ta. wynosząca. 37 miljonów złotych, czyli przeszło 150 proc. kapitału spółki. wynoszącego obecnie 23.4 milj. zł. będzie pokryta całkowicie przez kapitał amerykański, a mianowicie przez firmę Standard Oil Company Of New Jersey, przyczem jednak dla polskich akcjonarjuszów będzie zastrzeżone ewentaulne prawo poboru nowych akcyj.

Syndykat gwoździ i drutu

Prowadzone od dłuższego czasu rozmowy w sprawie ponownego utworzenia Syndykatu Fabryk Gwoździ i Drutu są bliskie pomyślnego zakończenia, jak donosi „Gazeta Handlowa" Utworzenia Syndykatu należy spodziewać się już w najbliższym czasie.

Kartel naczyń emaljowanych podniósł ich cenę

Z dniem 1 stycznia 1932 r podwyższyło Zjednoczenie Polskich Emaljerni w Katowicach ceny naczyń emaljowanych o 15 do 20 proc.

Podwyżka ta zaskoczyła kupców hurtowników i niemniej też klijentelę, którzy się takiej podwyżki cen w dobie ogólnych redukcyj zupełnie nie spodziewali.

Mobilizacja w Japonji!

Moskwa 8. 2. PAT. Sowiecka agecja prasowa otrzymała informacje o ogłoszeniu w Japonji mobilizacji oraz wysłaniu do Szanghaju dwóch dywizyj wojsk w liczbie około 22000 żołnierzy.

* * *

Londyn. 8. 2. (B) Donoszą z Tokio, że rząd japoński zamierza wysłać swego reprezentanta do Szanghaju celem nawiązania ścisłych stosunków z tamtejszemi przedstawicielami obcych mocarstw.

* * *

Paryż. 8. 2. (B)) Z Szanghaju donoszą, że po dłuższej przerwie dziś wieczorem ponownie podjęli Japończycy atak na dworzec północny w Chapei. Po dwugodzinnej walce wojska japońskie zostały wyparte w kierunku północno-wschodnim.

Katastrofa kolejowa koło Bochni

Wykoleiło się kilka wagonów pociągu pospiesznego

Dyrekcja Kolei komunikuje:

Dnia 8 lutego około godz 7.47 rano wykoleiły się na kilemetrze 32.520 między stacjami Kłaj—Bochnia **wagony sypialny oraz II. i III. klasy kursu Warszawa—Krynica,** przy pociągu pospiesznym nr. 409. Wykolejenie nastąpiło z powodu odpadnięcia obręczy z koła wagonu sypialnego. **Rannych i zabitych niema.** Podróżni z wykolejonych wagonów odjechali tym samym pociągiem w dalszą drogę. Przerwy w ruchu niema. gdyż ruch odbywa się po drugim torze. Nawierzchnia i wagony znacznie uszkodzone. Na miejsce wypadku wyjechała komisja dyrekcyjna o godz. 8.10. Dalsze dochodzenia w toku.

—oŝo—

Prez. dyrektorjatu kłajpedskiego zwolniony z więzienia

Kowno 8. 2. (R) **Gubernator Kłajpedy Merkys polecił zwolnić usuniętego z urzędu prezydenta dyrektorjatu kłajpedzkiego Boettchera** z więzienia **z zastrzeżeniem,** że nie wolno mu wydalić się z mieszkania i każdej chwili na wezwanie ma się stawić do dyspozycji gubernatora.

Nota niemiecka w Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Ligi Narodów wpłynęła dziś nota rządu niemieckiego w sprawie zamachu stanu jakiego dokonał gubernator litewski w Kłajpedzie. W nocie tej zwraca rząd niemiecki uwagę na usunięcie z urzędu prezydenta dyrektorjatu Boettchera i aresztowanie go. oraz samowolne mianowanie jego następcy. Dalej donosi rząd niemiecki że posiada informacje, iż gubernator Kłajpedy Merkys w porozumieniu z rządem litewskim planuje dalsze podobne zarządzenia. Wszystko to uważa rząd niemiecki za jawne naruszenie statutu kłajpedzkiego, oraz za zagrożenie przysługującej Kłajpedzie autonomji i z tej przyczyny prosi o możliwie najrychlejsze postawienie tej kwesti na porządku dziennym Rady Ligi Narodów

A więc dostanie obywatelstwo niemieckie!

Berlin 8. 2. PAT. Informacje prasy berlińskiej zgodnie potwierdzają, że w miarodajnych kolach nar.-socjalistycznych podjęto gorączkowe przygotowania do wysunięcia kandydatury **Hitlera** na urząd prezydenta Rzeszy Wpływowe czynniki patji narodowo- socjalistycznej starają się wpłynąć na Hindenburga, ażeby osobiście interwenjował na rzecz przyznania Hitlerowi obywatelstwa niemięckiego. Gen. v. Litzmann, b. towarzysz broni Hindenburga miał zwrócić się w tej sprawie do prezydenta Rzeszy. Wszystkie te starania — według informacyj „Welt am Montag" — zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i już w ciągu bieżącego tygodnia należy oczekiwać wiadomości o nadaniu Hitlerowi obywatelstwa niemieckiego.

— **ZEBRANIE DRUGIE I OSTATNIE** niekoncesjonowanych Techników Dentystycznych okręgu krakowskiego, którzy do dnia 10 czerwca 1927 r byli już w zawodzie, odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 19.30 przy ul. Krakowskiej 6. I. p. Przynieść należy wszystkie świadectwa zawodowe i ostatnie szkolne.

Huragany i śnieżyce

Oslo 8. 2. PAT. Szkody, wyrządzone przez huragan, który szalał ostatnio w północnej Norwegji obliczają na zgórą miljon koron. Zanotowano liczne ofiary w ludziach.

Praga 8. 2. PAT. Na Rusi podkarpackiej i części Słowaczyzny spadły tak obfite śniegi, że komunikacja w kilku miejscach została uniemożliwiona. Wiele pociągów ugrzęzło w zaspach śnieżnych.

Po strasznej katastrofie gorniczej

Charleroi. 8. 2 PAT. Istnieje nadzieja wyratowania jednego z górników, zasypanych w kopalni Monceau-Fontaine który odpowiada na pukania załogi ratowniczej. Z odpowiedzi owego górnika zdaje się wynikać, że pozostało przy życiu jeszcze trzech zasypanych. Po uciążliwej akcji załogi ratowniczej, wydobyto zwłoki jednego górnika oraz rozpoczęto prace celem wydobycia dalszych zwłok.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Londyn 8. 2. PAT Nurkowie przekonali się, że łódź podwodna „M 2" jest całkowicie zalaną wodą.

—

Essen 8. 2. PAT W procesie przeciwko 12 komunistom, którzy założyli bojówkę, mającą na celu mordowanie przeciwników politycznych, a której ofiarą padł hitlerowiec, prokurator domagał się kary śmierci dla 4 oskarżonych.

Praga. 8. 2. (R) Koło Iglawy wywrócił się dziś do rowu autobus wiozący gości weselnych. Autobus uległ zniszczeniu. **Szofer i 7 gości weselnych odniosło rany ciężkie a 23 zostało lżej rannych.**

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Gościnne występy A. Fertnera

(„Kłopoty pana Bourrachona", komedja w 3 aktach Laurent Doillet'a)

Typem swoim przypomina ta sztuka francuska „Szczęście Frania" Perzyńskiego lub „Głupiego Jakóba" Rittnera, z tą tylko różnicą, że polscy autorzy zaakcentowali przedewszystkiem momenty tragiczne w komicznych perypetjach urodzonego pechowca. Autor zaś francuski ani nas ani siebie nie wzrusza losami swego bohatera, wysuwając na plan pierwszy jego kalkulacje finansowe. które aptekarz Bourrachon traktuje tak samo poważnie, jak swoje kłopoty sercowe Typ więc stworzony przez Doilleta jest może bliższym prawdy, bo takich „czystych" głupców o sercu gołębiem, którzy dlatego padają ofiarami najbl[illegible]zego swego otoczenia, zbyt dużo niema. Ale ta właśnie trzeźwość obserwacji odbiera sztuce siły emocjonującej. Powiadamy sobie bowiem, że przygody pana Bourrachona zupełnie nas nie interesują.

Sztuka zawiera atoli jedną rolę wielką która jest zdaje się, rolą popisową p. Fertnera Gra ją jak zawsze z niewymuszoną swobodą. używając coprawda rozmaitych gierek. które jednakowoż w niczem nie osłabiają siły komizmu całej tej postaci Jest to rola wcale sumiennie opracowana. a niektóre nawet momenty są prawdziwym majstersztykiem kunsztu aktorskiego.

P. Ludwiżanka była w miarę sentymentalna, ale w drugiej części sztuki utopiła swój bądźcobądź praktyczny sentyment w nadmiarze łez. P. Nowakowska miała być despotyczną niewiastą, ale była niestety zbyt krzkliwa. Role meskie powierzone p. Kułakowskiemu, Hierowskiemu i Szyndlerowi były bez zarzutu. M. K.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI

Do kierowników i członków wszystkich stowarzyszeń młodzieży zach. Małopolski i Śląska!

Egzekutywa Oganizacji Sjońskiej zwraca niniejszem uwagę wszystkim członkom stowarzyszeń młodzieży ogólno-sjońskiej, działających na terenie zach. Małopolski i Śląska o ich obowiązku wykupna legitymacji wydanej przez Egzekutywę. Ewentualne wykupienie legitymacji stowarzyszenia, do którego się należy, **nie zwalnia** od obowiązku wykupienia legitymacji Egzekutywy.

Tak, jak nie można być członkiem stowarzyszenia bez zapłacenia szekla, tak samo nie można należeć do stowarzyszenia ogólno-sjońskiego bez wykupienia legitymacji organizacji sjońskiej, wydanej przez Egzekutywę.

Wzywamy zatem na tej drodze wszystkich szekłowców, członków naszych stowarzyszeń młodzieży, do wykupienia legitymacji, a kierowników tychże do przestrzegania uchwały Zjazdu, która postanawia pozbawienie praw członkowskich w naszej organizacji i wykluczenie z tejże tych wszystkich, którzy legitymacji organizacyjnej nie wykupią.

Wzywamy stowarzyszenia młodzieży naszej nie tylko do wykupienia legitymacji, ale także do czynnego udziału w akcji jej rozpowszechniania — werbowania członków dla organizacji.

Akcji legitymacyjnej poświęcony jest cały miesiąc luty.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej
dla Zach. Małopolski i Śląska
w Krakowie

Do Komitetów Lokalnych Ezry Chalucowej!

Przedstawiciele ugrupowań sjonistycznych po dłuższych pertraktacjach i naradach doszli do przekonania, że jedynie stworzenie Centrali Ezry Chalucowej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie przyczynić się może do rozwoju akcji pomocy dla chaluców scentralizowanych w Krakowie oraz do rozszerzenia sieci Komitetów Lokalnych Ezry Chal. w naszej dzielnicy, by stały na wysokości swego zadania.

Ostatnio po przystąpieniu org. „Hitachduth“ do współpracy z Centralą Ezry Chal. w Krakowie, są zastąpione w Centrali Ezry Chal. wszystkie ugrupowania sjonistyczne, a mianowicie: partia ogólno-sjońska, Mizrachi, Poale-Sjon, Hitachduth i Wizo.

Zwracamy się więc tą drogą do Komitetów Lokalnych wyżej wymienionych organizacyj na prowincji by czynnie popierały akcję na rzecz Ezry Chal. i niezwłocznie wydelegowały swych przedstawicieli do Komitetów Lokalnych Ezry Chal., w których dotychczas nie są zastąpione.

Mamy nadzieję, że przy wspólnej pracy akcja na rzecz Ezry Chal. zostanie wzmożona i będziemy w stanie podołać zadaniom hachszary i aliji.

Centralny Komitet Ezry Chalucowej
dla Zach. Małopolski i Śląska
w Krakowie

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

Zjazd Zarządów Kół Prowincjonalnych „Ogniska“

We środę, dnia 10 bm. odbędzie się w salach Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie Zjazd Zarządów Kół Prowincjonalnych „Ogniska“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Otwarcie Zjazdu. 2) Powitania, 3) Wybór Prezydjum i Komisyj, 4) Referat kol. Mgra M. Pomeranza, przew. res. prow. na temat: Podstawy pracy samopomocowej. 5) Sprawozdanie Kół. 6) Dyskusja generalna. 7) Wnioski komisyj. 8) Ewentualja.

Zjazd rozpocznie się o godz. 10-tej i trwać będzie przez cały dzień.

Zjazd zaszczycą swoją obecnością Delegat Senatu Akademickiego U. J., kurator Stow. Prof. Dr. R. Taubenschlag oraz delegat Centr. Kom. Wyk. Żyd. Stow. Samopom. w Polsce — w Warszawie.

Biuro Zjazdu czynne jest codziennie od godz 20-tej w Sekretarjacie Stowarzyszenia.

—oŝo—

— **NOWY WYDZIAŁ SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH.** W ostatnich dniach odbyło się **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich. na którem m. in. dokonano wyboru pięciu nowych członków Zarządu w miejsce ustępujących członków po wygaśnięciu ich kadencji. W skład Zarządu weszli: red. dr Józef Flach. jako prezes jako wiceprezesi: red. dr. Wilhelm Berkelhammer (Nowy Dziennik) oraz dr Roman Kordys (I.K.C.), red. Marjan Skalski (Czas) — sekretarz.

Nocna komunikacja lotnicza



Na zdjęciu widzimy olbrzymi reflektor, zmontowany na lotnisku w Camden (U.S.A.). Pozwala on zupełnie bezpieczne startowanie i lądowanie samolotów.

40 miljonów yenów na akcję wojenną w Szanghaju

Tokio. 8. 2. PAT. Agencja Reutera dowiaduje się, że **Rada ministrów postanowiła przeznaczyć około 40.000.000 yenów (około 150.000.000 zł.) na wydatki wojskowe i morskie w Szanghaju do końca bieżącego roku budżetowego, tj. do 30 marca. Omawiana suma ma być uzyskana w drodze wypuszczenia bonów.**

Tokio 8, 2, PAT W celu **nawiązania ściśle**go kontaktu z przedstawicielami władz zagranicznych w Szanghaju członek izby **Matsuka** wyjechał do Sanghaju jako przedstawiciel rządu, Matsuka przed wyjazdem odbył konferencję z ambasadorami: St, Zjednoczonych, Wielkiej Brytanji i Francji,

Wyrok na chuligańskich studentów w Berlinie

Berlin 8. 2 ŻAT, W trybie przyspieszonym odbyła się dziś rozprawa przeciwko grupie studentów-hitlerowców, oskarżonych o udział w ostatnich ekscesach antyżydowskich na uniwersytecie berlińskim.

narodowych socjalistów zostało skazanych na kary więzienia od 4-8 miesięcy.

Zuchwały napad bandytów na kasę tramwajową w Gdańsku

Warszawa. 8. 2. W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano zuchwałego napadu na kasę tramwajową w Gdańsku. Gdy wozy miały ruszyć na miasto, do kasy remizy wtargnęło kilku zamaskowanych bandytów z rewolwerami w ręku, **którzy oddali szereg strzałów do stawiających opór urzędników zajętych obliczaniem pieniędzy. Bandyci zranili ciężko dwu urzędników i po rozerwaniu worków z pieniądzmi, zrabowali około 6.000 guldenów, poczem rzucili się do ucieczki.** Podczas pogoni ostrzeliwujący się bandyci ciężko zranili ścigającego ich policjanta Juraschka, który niebawem zmarł. Bandyci zbiegli. Stan rannych urzędników jest ciężki. Licznie skonsygnowana policja dokonała rano rewizji w wielu spelunkach portowych, jednak bez skutku.

red. Leon Tomaszkiewicz (IKC) — sekretarz, red. Kazimierz Dobija (I.K.C.) — skarbnik. red. Zygfryd Moses (Nowy Dziennik) — zastępca skarbnika; Ponadto w skład Zarządu weszli red. Leon Feldman (Naprzód). red. Jan Stankiewicz (I.K.C.). red Janusz Śmiechowski (I.K.C.). red. A. Wasilewski (I.K.C) red. Strojek (PAT). red. Lipecki Stanisław (Głos Narodu). Józef Warchałowski (Głos Narodu) oraz dr Ziomek (Czas).

— **NIEZNACZNY WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.** Komisja Lokalna dla badania zmian kosztów utrzymania w Krakowie złożona z przedstawicieli rządu, organizacyj robotniczych i przemysłowców ustaliła na posiedzeniu odbytem w dniu 28 stycznia 1932 r. że koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób w miesiącu grudniu 1931 r. w porównaniu z listopadem 1931 r zwiększyły się o 0'54 proc.

SPRAWY EMIGRACYJNE

DO ŻON I DZIECI POŁUDNIOWO- AMERYKAŃSKICH EMIGRANTÓW.

Lwowski Oddział Żydowskiego Centralnego Towarzystwa Emigracyjnego „Jeas“ w Polsce, wzywa wszystkie żony oraz dzieci emigrantów zamieszkałych w jednym z południowo- amerykańskich krajów (Argentyna, Brazylja, Urugwaj itd.), które pragną w celu połączenia się z głową rodziny wyjechać do Południowej Ameryki, by we własnym interesie zgłosili się ustnie lub pisemnie do biura **Lwowskiego Oddziału Żydowskiego Centralnego Towarzystwa Emigracyjnego „Jeas“ Lwów, ul. Wiśniowieckich 4,** które ich zarejestruje, celem ułatwienia im połączenia się z głową rodziny.

HOTEL DLA EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE.

Lwowski Oddział Żydowskiego Centralnego Towarzystwa Emigracyjnego „Jeas“ zwraca uwagę wszystkich emigrantów żydowskich, **iż w Warszawie przy ul. Mylnej 18** istnieje żydowski hotel emigracyjny utrzymywany przez Towarzystwo „Jeas“, w którym emigranci żydowscy znajdą należytą opiekę oraz wygodne pomieszczenie za skromną opłatą.

Leży przeto w interesie wszystkich emigrantów żydowskich udających się w jakiejkolwiek sprawie do Warszawy, by zgłosili się zaraz po swem przybyciu do Żydowskiego hotelu emigracyjnego, gdzie otrzymają też wszystkie potrzebne wskazówki związane z załatwieniem ich spraw w Warszawie.

EMIGRACJA DO URUGWAJU

W roku bieżącym emigrować mogą do Urugwaju osoby, posiadające t. zw. karty wezwania, ponadto zaś bez wezwań mogą wyjeżdżać samotni pracownicy fizyczni, którzy oprócz sumy na pokrycie kosztów podróży wykażą się posiadaniem 50 dolarów w gotówce.

DLA PANÓW DO TAŃCA I NA WIZYTY. Bata

32.90



Fason 9837-21

Eleganckie lakierowane półbuciki wizytowe i taneczne. Fason wygodny, bardzo lubiany.

34·90



Fason 9937-33

Eleganckie męskie półbuciki, kombinacja lakieru z zamszem. Lekkie i wygodne.

34.90



Fason 9877-21

Męskie sznurowane buciki, kombinacja lakieru z giemzą. Eleganckie i wygodny fason.

K-7-Po.

WOLNE POSADY

Poszukuję zdolnego buchaltera bilansisty z podaniem warunków. Pierwszeństwo z branży tekstylnej. Oferty pod „Tekstyl K." do Admin. Nowego Dziennika. 35bv

POSAD POSZUKUJĄ

Deutsche Korrespondenz! Stenotypistin mit Praxis und Handelsausbildung in Deutschland sucht Posten. Erledigt auch deutsche Korrespondenz stundenweise und gibt Unterricht in deutscher Sprache. — Jasna 10/22 115bp

Samodzielna techniczka dentystyczna pracująca biegle w złocie i kauczuku poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Techniczka" do Adm. N. Dz. 148g

RUTYNOWANY buchalter, korespondent polsko niemiecki, władający jęz. francuskim i angielskim, poszukuje posady względnie przyjmie czasowe zajęcie biurowe. Zgłoszenia pisemne do Adm. „N. Dziennika" pod „Sumienny". 151g

LOKALE

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokojowe przy ulicy Starowiślnej 64. — Wiadomość: u dozorcy. 162g

Sklep frontowy z wystawami i 4 ubikacjami przy ul. Tomasza do wynajęcia. Zgłoszenia w sklepie szkła Sienna 14. 323x

Poszukuję jasnego pokoju umeblowanego (ew. z telefonem) przy lepszej rodzinie. Dokładne zgłoszenia pod „Urzędnik" do Admin. Nowego Dziennika 167g

Duży frontowy słoneczny pokój, balkon, z użyciem telefonu do wynajęcia od 1 marca na biuro Wielopole 22, II. piętro, drzwi 4. 15 g

Pokój i kuchnia z przedpokojem do wynajęcia zaraz. Wiadomość Kamera Szewska 27. 303x

Mieszkania do wynajęcia w śródmieściu, trzy, cztero, pięcio pokojowe, pierwszorzędny komfort, windy, centralne ogrzewanie. Zgłoszenia pod „Komfort" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 362

Lokale sklepowe do wynajęcia. Kraków, Mazowiecka 8. 361

Wspólny pokój frontowy, słoneczny, z ładnem urządzeniem dla inteligentnej panny do wynajęcia. Wiadomość ul. Miodowa 20 II. p. m. 9 między g. 2 - 4 popoł. 168bp

Pokój dobrze umeblowany dla 2 pań do wynajęcia: Jasna 10 m. 22. 114bp

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne. kilimy: „Dywan" Kraków Podgórze. ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

Ukazał się pierwszy zeszyt (za styczeń) drugiego rocznika

MIESIĘCZNIKA ŻYDOWSKIEGO

pod redakcją dra **ZYGMUNTA ELLENBERGA**

z następującą treścia (96 stron):

Ludwik Oberländer: Ewolucja poglądów Narodowej Demokracji w sprawie żydowskiej.

Roman Branstaetter: Legjon żydowski Adama Mickiewicza (I).

Izak Lewin: Udział Żydów w wyborach sejmowych w dawnej Polsce.

Jeremiasz Frenkel: Dwaj Jubilaci (Kahan i Fichman).

J. L. Magnes: Uniwersytet Hebrajski — stan obecny i zamierzenia.

M. Brandstätter: Z nowości żydowskiej literatury pamiętnikarskiej.

H. Pfeffer: Dzieciom Izraela.

Amalia Gottlieb: Mistycy Beth-El.

J. Warszawiak: Przekłady hebrajskie z literatury polskiej.

I. Ostersetzer: „Olimp i Synaj".

Edmund Stein: Z niwy Midraszu

Warunki prenumeraty: kwart. zł. 8 — zeszyt pojed. zł. 3. Zamówienia do administracji: Warszawa, Rymarska 8. telef. 25738. — Przesyłki pieniężne na konto P. K. O. 24768. Menora, Sp. Wyd. Warszawa Redakcja: Łódź, Piotrkowska 90, skrz. poczt. 469

W Krakowie przyjmuje się prenumeratę telefonicznie Nr 143-64.

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne JÓZEFA PROPPERA

zaprzysiężonego znawcy sądowego

KRAKÓW, KARMELICKA 5. TELEFON 171-05

Organizacja — Zakładanie ksiąg — Bilansowanie — Nadzór — Kontrola — Likwidacja — Rozliczanie wspólników — Sprawy bilansowo-podatkowe.

176x

UPROSZCZONA BUCHALTERJA DLA HANDLU drobnego i hurtowego

Sklep w centrum, przy prynecypalnej ulicy, duże okno wystawowe i przyległe mieszkanie z rowodu wyjazdu do sprzedania. — Zgłoszenia „Sklep" do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 360

Wózki dziecinne i lalkowe poleca znana od lat 20 firma Botwin, Kraków Floriańska 30. 2145ek

Oprawę obrazów, **Lustra** szlifowane poleca Kornhauser, Starowiślna 21. Tel. 171 09 692

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne: Grünerowa. Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzyznieckiej. 1296x

TROCHĘ HUMORU



— Tak, drogi przyjacielu, o ile tak dalej pójdzie, to będziemy musieli porozumiewać się telefonicznie, aby słyszeć, co drugi mówi.

Wieczorny kurs kroju i szycia (dla Pań zajętych w biurach)

rozpocznie się w szkole zawodowej „Ognisko Pracy" w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro, **w dniu 15 lutego b. r.** Początek lekcyj **o godz. 8-mej wieczór.** Zgłoszenia i wpisy w kancelarji szkoły codziennie, z wyjątkiem sobót, od godz. 11—1'30. Telef. 158-21.

WYPRAWKI DLA NIEMOWLĄT „Telta" najtaniej 359 **Maks BOHRER,** Kraków, ul. Floriańska 27

Kurs gotowania wykwintnego

(6 lekcyj) rozpocznie się dnia **10 b. m.** o godz. **4-tej popoł.** — Wpisy i informacje w kancelarji szkoły przy ul. Mikołajskiej 9. II. piętro, codziennie od godz. 11—1. Telef. 158-21.

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE W KRAKOWIE

przeniosły biura centralnego zarządu na ul. **Basztową 10 Tel 114-72**

Maszyny do pisania

wszelkich systemów. Ceny rewelacyjnie niskie. **Löwenstein** Kraków, Zwierzyniecka 8 Telef 162-50

BIBLJOTEKA WSPÓŁCZESNA

GIZELI KANFEROWEJ

Sebastjana 23 (róg Dietlowskiej)

zaopatrzona w najnowsze książki w językach: polskim, niemieckim, żydowskim, **francuskim i angielskim**

otwartą jest przez cały dzień

Obfity dział dla młodzieży wszystkie czasopisma :-: zniżki do kin

!! **Niech się każdy zapisze do tej wypożyczalni książek** !!

PRENUMERATA: w Krakowie n. prow. miesięcza Zł. 6'00. kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświą

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca doliczą się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana